NOWA GAZETA BEZPŁATNA

Wtorek, 25 września 2012 r.
Nr 6 (6) NAKŁAD 7000 EGZ.

express powiatu puckiego

ZAMÓW REKLAMĘ W EXPRESSACH

Express Gdańsk Sopot tel. 604 414 540 | **Express Gdyński** tel. 791 764 155 | **Express Powiatu Lęborskiego** tel. 533 903 900 | **Express Powiatu Wejherowskiego** tel. 791 980 155 | **Express Powiatu Kartuskiego** tel. 501 226 085 | **Express Powiatu Puckiego** tel. 533 903 900

Porażka systemu

Te dzieci nie musiały zginąć

Fot. Mikołaj Podolski

DRAMAT | Obojętnie ile jeszcze usłyszymy pokrętnych tłumaczeń ważnych osób, za śmierć dwójki dzieci z Pucka można też obwiniać cały system, którego elementami są prokuratura i PCPR. Ale nikt na poważnie nie myśli żeby zmieniać procedury.

Mikołaj Podolski
m.podolski@expressy.pl

Od kilku dni ogólnopolskie media zasypują odbiorców doniesieniami o mordercach z Pucka, którymi zostali rodzice zastępczy. Mówi o tym Polska, mówi więc i Puck. Ich dom nietrudno znaleźć, bo o tym, gdzie on się znajduje, wie niemal każdy mieszkaniec miasta. - Tą drogą prosto, potem w prawo i przy słupie w lewo – kieruje mnie z pozoru potulnie wyglądający mężczyzna. - I niech te kur... się już u nas nie pokazują. Lepiej żeby siedzieli w pierdlu.

Tę niezbyt sielankową atmosferę czuć też przed samym domem. Niby są znicze, ale przed wejściem do budynku leży sznur z zawiązaną pętlą. Zdaniem jednego z okolicznych mieszkańców to na znak szubienicy, z dedykacją dla rodziny. Śmierci rodzicom życzy spora część miasta, która nie otrząsnęła się jeszcze z tego, co tu się niedawno wydarzyło.

Pod bramę podjeżdża czarny opel. Kierowca patrzy na znicze. - To tu zdarzyła się ta tragedia? - Tutaj. - Straszne – kiwa głową i odjeżdża.

Zarzut nr 1: Naiwność

Małżeństwo nie ma już nazwiska. Od teraz są „Cz.". Anna Cz. i Wiesław Cz. Kiedyś normalna rodzina z dwójką dzieci. Obecnie najbardziej znienawidzona para w kraju. Cz. w styczniu wzięli do siebie piątkę dzieci. Pochodzące z gminy Krokowa rodzeństwo w wieku 2-6 lat. Ich ojciec siedzi w więzieniu, a matka „nie radziła sobie", więc ktoś wpadł na pomysł, że do domu Cz. można od razu wpakować całą piątkę. Zupełnie jak gdyby ta piątka była chomikiem albo kotem, którego co najwyżej trzeba będzie dokarmiać. Ślepe wyznawanie zasady, by nie rozdzielać rodzin, znalazło swój finał. Rozpoczął się dramat.

Za domem jest trampolina i buda dla psa, który bawił się z dziećmi. Tylko po co komu pies i trampolina, skoro lada chwila opiekunowie mogą zabić gołymi rękoma. Ale pies i trampolina to jedne z niewielu rzeczy, które dzieci mogły mieć z zewnętrznego świata.

Sąsiadka z tej samej ulicy: - Te dzieci prawie w ogóle nie wychodziły za płot. Były zastraszone. Kiedy chciałam im dać zabawki, to musiałam im przerzucić przez ten płot. Chyba nie mogły wychodzić. Ta najstarsza, biologiczna córka była zamykana w garażu za karę i wołała do rodziców żeby ją wypuścić. Albo jak wracała ze szkoły to żeby ją wpuścić do domu. 40 minut stała na ulicy i krzyczała.

dokończenie na str. 2

Fot. Daria Dunajska

Unijna promocja w powiecie

KAMPANIA | W województwie pomorskim trwa kampania promocyjna, pokazująca wykorzystanie funduszy europejskich przez nasze województwo. Dwa z takich pikników unijnych odbyły się w powiecie puckim: we Władysławowie i Pucku.

- Mieszkańcy mają okazję dowiedzieć się jak fundusze unijne wpłynęły na nasz region - mówi Mieczysław Struk, marszałek województwa.

Na placu funkcjonował kącik multimedialny, plastyczny dla dzieci, tworzenia zwierząt z balonów, malowania twarzy i filmowy. Odbył się też konkurs wiedzy o Unii Europejskiej oraz wystawa fotograficzna, pokazująca najciekawsze projekty zbudowane z unijnych środków.
(DD)

POGODA TYGODNIOWA

ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA	PONIEDZIAŁEK	WTOREK
21°	22°	22°	19°	17°	17°	18°

Znajdź na pomorski.info

- Wspólnie poszukają ropy i gazu

Grupa LOTOS S.A. oraz Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo SA zawarły porozumienie dotyczące współpracy w zakresie poszukiwań i wydobycia gazu ziemnego oraz ropy naftowej ze złóż konwencjonalnych i niekonwencjonalnych, a także współpracy handlowej, której celem jest przede wszystkim zintensyfikowanie prac poszukiwawczych.

- Pierwszeństwo? Ten z prawej...

W Redzie planowana jest ogromna reorganizacja ruchu drogowego. Już na przełomie września i października w centrum miasta ma zostać wyznaczona strefa ruchu, gdzie zostanie wprowadzone ograniczenie prędkości do 30 km na godzinę. Oprócz tego planowane jest też zainstalowanie na kilku ulicach progów spowalniających.

- Notorycznie jeździł „na bani"

Policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego gdyńskiej komendy dwukrotnie zatrzymali tego samego mężczyznę, który prowadził pojazd pod wpływem alkoholu. W trakcie pierwszej kontroli miał ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie i stracił prawo jazdy. Dwa tygodnie później wpadł po raz drugi.

- Gigantyczny świder pod Martwą Wisłą

Maszyna, której zadaniem będzie drążenie tunelu pod Martwą Wisłą jest już gotowa. Urządzenie zbudowano w fabryce firmy Herrenknecht AG w niemieckim Schwanau. „Kret" pracę w Gdańsku rozpocznie na przełomie 2012/2013 roku, po uprzednim zmontowaniu i przejściu testów. - Maszyna robi niesamowite wrażenie – podkreśla prezydent Gdańska.

- Wyrazili poparcie dla Gryfa

„Żądamy dofinansowania Gryfa Orlex Wejherowo!", „To nie są prywatne pieniądze władz miasta, tylko podatników. I my – mieszkańcy – mamy prawo decydować, na co są wydawane!". Takie okrzyki wznosili manifestanci, którzy protestowali przeciw działaniom władz Wejherowa i żądali dofinansowania klubu.

- Szpital zamieniony w spółkę

Szpital Św. Wincentego A Paulo (powstały z przekształcenia Szpitala Miejskiego im. J. Brudzińskiego w Gdyni) został właśnie wpisany jako spółka z o.o. do Krajowego Rejestru Sądowego. To kolejne przekształcona placówka zdrowotna ze 100% udziałem samorządu województwa pomorskiego.

Nie dali się Neptunowi

NURKOWANIE | - Za każdym razem gdy wracam po wyprawie, pada pytanie „Czy znalazłeś to złoto?". W tym roku odpowiedziałem „Znalazłem dźwig" - mówi jeden z organizatorów wyprawy w głąb Morza Bałtyckiego.

Mikołaj Podolski
m.podolski@expressy.pl

Nurkowanie eksploracyjne jest uznawane za najtrudniejsze i przez to elitarne, a tego typu wyprawy są tylko dla bardzo doświadczonych nurków. W tej wzięło ich udział jedenastu. Większość to doświadczeni instruktorzy nurkowania i nurkowie techniczni. Byli z całej Polski – m.in. Trójmiasta, Warszawy, Jastarni, Kędzierzyna Koźle i Stargardu Szczecińskiego. Przeprowadzona pod nazwą No Gravity Wreck Expedition Ustka 2012 9-dniowa ekspedycja sponsorowania przez firmę No Gravity, odbyła się na początku września. Na pomysł jej zorganizowania wpadli rok temu Jacek Trembowelski i Tomasz Pawęska.

- Nurkujemy na okrągło w rejonach Zatoki Puckiej i wiemy, że większość pozycji w rejonie Helu jest już znana. Zatoka jest zamkniętym rejonem i widoczność w niej jest zazwyczaj słaba, zwłaszcza w okresach letnich. Dlatego postanowiliśmy, że będziemy nurkować na otwartym morzu – mówi Tomasz Pawęska, który szkoli nurków w Straszynie i Trójmieście.

Dźwig i parowy bocznokołowiec w morzu

Na cel wybrano szeroko pojęte okolice Ustki, a uczestnicy wyprawy raz nawet zapuścili się w rejony niedaleko Łeby. Nie obyło się bez kłopotów, bo zadania nie ułatwiała sztormowa pogoda, a szyper, choć o ekspedycji wiedział już rok wcześniej, pewnego dnia wolał wypłynąć w morze z wędkarzami, zamiast z badaczami bałtyckiego dna. - Neptun strzegł w tym roku tajemnic, lecz mimo to znaleźliśmy kilka pozycji – stwierdza Jacek Trembowelski.

W takich ekspedycjach nieocenioną wartość mają doświadczenia rybaków. I to właśnie dzięki ich pomocy można mówić o sukcesie tegorocznej wyprawy. - Zdarzało się, że rybak mówił "Tutaj na pewno jest wrak, bo za każdym razem, gdy wiozę tu turystów na dorsza, połów kończy się sukcesem" – podkreśla Pawęska. - Tam przeważnie coś jest, bo ryba musi mieć dobre miejsce żeby się chować.

W tym roku organizatorzy ekspedycji podpisali umowę o współpracy z Biurem Hydrograficznym Marynarki Wojennej w zakresie wymiany informacji oraz weryfikacji obiektów podwodnych, które mogą stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa żeglugi, ochrony środowiska lub przedstawiają wartości archeologiczne. Jedna ze sprawdzanych pozycji była zaznaczona przez BHMW jako mały kuter rybacki, a okazała się wrakiem dużego transportowca leżącego na głębokości 36 m. Pierwsza jego część stoi na równej stępce, można tam zajrzeć do dziobowych pomieszczeń załogi, zaś druga leży do góry dnem, prostopadle do części dziobowej. Na lewej burcie nurkowie natrafili na dużą wyrwę w poszyciu, przez którą widać maszynownię, a w miejscu przełamania rozsypany niezidentyfikowany ładunek.

Jednak jeszcze większym zaskoczeniem było odkrycie 30-metrowego dźwigu. Nikt dokładnie nie wie skąd wziął się na środku Bałtyku, ale najprawdopodobniej spadł z barki lub transportowca. Jakby tego było mało, członków ekipy ogarnęła gorączka złota znana wśród eksploratorów i za namową szypra zdecydowali się zanurkować na pozycji wystającego około 5 m nad dno nieznanego wraku, zamiast na wcześniej ustalonej pozycji, która na sonarze wyglądała dużo mniej atrakcyjnie. Jak się później okazało, był to wrak odkrytego w 2003 r. parowca Mannheim VII. Natomiast wrak, na którym nie zanurkowali, mógł być średniowiecznym żaglowcem.

Fot. Materiały prasowe

Fot. Materiały prasowe

Więcej materiałów z wyprawy wkrótce będzie można znaleźć na stronie frogdivers.pl i trembowel.pl

Zanurkują za rok

Nurkowie w tym gronie wybrali się w głąb morza nie pierwszy raz. I tym razem okazało się, że bardzo dobrze im się ze sobą współpracuje. Niezadowoleni byli tylko z pogody, bo przez nią nie mieli tyle czasu na penetrowania dna, ile wcześniej zaplanowali. Byli jednak uparci i schodzili pod wodę nawet wieczorem. - Wychodzenie z wody w okolicach godz. 21, gdy na morzu cichnie sztorm, są 4 stopnie w skali Beauforta, fale zalewają pokład łodzi, drabinka nie jest przystosowana dla nurka, a my mamy butle po dekompresji, nie jest zbyt bezpieczne. Tylko doświadczony nurek, obyty z takimi warunkami może sobie w nich poradzić – przyznaje Tomasz Pawęska.

Dodaje jednak, że warto, bo nasze morze kryje niezliczoną ilość tajemnic: - Np. w Zatoce Puckiej leży mnóstwo rzeczy z zakresu hydrografii, transportu morskiego, torped bojowych, ładunki i zatopione, wciąż nieodnalezione wraki. W każdym miejscu na naszym morzu można znaleźć coś ciekawego. Liczba obiektów podwodnych zalegających na dnie Morza Bałtyckiego w samej polskiej strefie ekonomicznej szacowana jest 20 – 40 tys., z czego ponad tysiąc lub więcej to właśnie wraki. To jedyne takie miejsce na świecie, gdzie na tak małym obszarze jest ich aż tyle.

Dlatego nurkowie planują podobną wyprawę już za rok. W to samo miejsce, jednak tym razem w lipcu, kiedy woda jest co prawda chłodniejsza, ale pogoda stabilniejsza.

- Za każdym razem gdy wracam po wyprawie, pada pytanie „Czy znalazłeś to złoto?". W tym roku odpowiedziałem „Znalazłem dźwig" - podsumowuje Jacek Trembowelski. - Z tej wyprawy jestem zadowolony. Teraz dźwig, a za rok – kto wie? Ja cały czas wierzę, że znajdziemy coś wartościowego, niekoniecznie pod względem materialnym, ale historycznym.

KOMENTUJ na stronie pomorski.info

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Porażka systemu

Zarzut 2: Lekkomyślność

Wiadomo już na pewno, że najstarsza, 9-letnia córka była bita przez matkę, bo odnotowano to w szkolnych dokumentach. Dla równowagi jej mąż nadużywał alkoholu i nie miał stałej pracy. Albo ktoś tego dokładnie nie sprawdzał, albo uznał, że to typowy model polskiej rodziny, w której śmiało można wychowywać małych obywateli.

Sąsiad z działki obok: - Pomogłem mu postawić dom, ale potem nasze drogi się rozeszły. Kłóciliśmy się. Specjalnie pompował wodę i mi wszystko pozalewało. Nie chciał nauczyć się współżycia. Dzieci czasem bawiły się z tyłu. Słyszałem jak czasem płakały, a ona krzyczała.

Mężczyzna z psem: - Jego to ja znam od urodzenia. Jego rodzice to porządni ludzie. On też był porządny, ale ta żona go zmieniła. Teraz w ogóle mi go nie żal. Ma dostać 10 lat, ale ja dałbym mu więcej. Tylko dzieci mi szkoda.

Fot. Mikołaj Podolski

Przed domem zabitych dzieci palą się znicze

Zarzut nr 3: Amatorszczyzna

Na początku lipca 3-letni Kacper ginie. Jak mówią Cz., spadł ze schodów. Miał pękniętą wątrobę i obrażenia zewnętrzne. Cz. dostają opiekę psychologów. Wszyscy myślą o biednej rodzinie, w której rozegrał się dramat. Jest współczucie. Są też zwłoki, które trzeba zbadać.

Przy obecnych możliwościach kryminalistyki można odkrywać nawet najbardziej tajemnicze przyczyny zgonów. Ale u nas potrafi się to ciągnąć. Na opinię biegłych można czekać tygodniami, miesiącami. Gdyby prokuratorzy wiedzieli, że reszta rodzeństwa dalej musi mieszkać z mordercami, 5-letnia Klaudia by żyła.

Jednak zginęła w połowie września. Według pierwszej wersji spadła podczas kąpieli i utopiła się w brodziku. Ale w to nawet prowadzący sprawę śledczy najwidoczniej nie uwierzył. Ruszyła spóźniona systemowa lawina, rodzice szybko przyznali się do katowania dzieci i spowodowania ich śmierci. Teraz przebywają w areszcie. Dopiero po fakcie w śledztwie odkryto zaniedbania i wyszło na jaw, że przydzielono je mało doświadczonemu asesorowi prokuratorskiemu. Tym, którzy dopuścili się uchybień, grozi co najwyżej wydalenie, jednak takie konsekwencje wyciągane są rzadko. Zastępczej matce dożywocie za zabójstwo, ojcu 10 lat za udział w śmiertelnym pobiciu.

Sąsiad z tej samej ulicy: - Kara powinna być sprawiedliwa. Głowa za głowę.

Zarzut nr 4: Lenistwo

Rodziny zastępcze to nie tylko bezinteresowna miłość. To często sposób na zarobek. Dlatego zanim komuś powierzy się opiekę nad dzieckiem należy wszystko posprawdzać, popytać sąsiadów czy rodzice się nadają, przeprowadzić wywiad środowiskowy. Wypadałoby też to zrobić podczas śledztwa: czy ludzie coś wiedzą, nie słyszeli czegoś. Bo inaczej każdy będzie mógł zabijać domowników i mówić, że to wypadek.

Sąsiadka z tej samej ulicy: - Z nami nikt nigdy nie rozmawiał ani przed przyjęciem tych dzieci, ani po pierwszej tragedii, ani teraz. Nikt z pomocy społecznej, policji, prokuratury. Tylko dziennikarze.

Sąsiad z działki obok: - Nikogo u mnie nigdy nie było.

Porażka

Prokurator generalny Andrzej Seremet zapowiada, że prawdopodobnie nie skończy się tylko na pociągnięciu do odpowiedzialności morderczego małżeństwa, ale za uchybienia odpowiedzą też inni. Jednak o zmianie systemu i przepisów nie mówi prawie nikt. Może ktoś poleci ze stołka, może jakiś kozioł ofiarny się znajdzie. A potem znów ktoś wpakuje piątkę dzieci do tyranów i po zabójstwie będzie wierzyć w upadek ze schodów.

Mikołaj Podolski

KOMENTUJ na stronie pomorski.info

Galeria pomorski.info

II Memoriał Małgorzaty Dydek

Arka Gdynia -Flota Świnoujście

Przeglądaj więcej zdjęć z wydarzeń na portalu www.pomorski.info

Sprzątanie Zagórskiej Strugi

Burmistrz czeka na inicjatywy

WYWIAD | O inicjatywach mieszkańców, współpracy z niemieckim Lamstedt, Letniej Scenie Muzycznej i tegorocznym sezonie turystycznym z Grażyną Cern, Burmistrz Władysławowa rozmawia Mikołaj Podolski.

We wrześniu we Władysławowie gościła delegacja z zaprzyjaźnionej gminy Lamstedt. Wcześniej tę małą niemiecką miejscowość odwiedzili przedstawiciele Władysławowa, a wszystko to z okazji 20-lecia podpisania porozumienia partnerskiego łączącego obydwie gminy. Jak pani ocenia te 20 lat współpracy?

- Przedstawiciele Władysławowa goszczący z wizytą w Lamstedt zostali niezwykle ciepło przyjęci przez naszych niemieckich przyjaciół, stąd zależało nam na tym, by ich pobyt we Władysławowie był równie przyjemny i na długo został w ich pamięci. Delegacja z Lamsted gościła u nas przez 4 dni. W tym czasie zwiedzali najciekawsze atrakcje Władysławowa i okolic, poznali zrealizowane jak i planowane inwestycje, mieli okazję skosztować naszych lokalnych kulinarnych specjałów. Odbyła się też uroczysta sesja rady miasta, na której dziękowaliśmy sobie za te 20 lat współpracy, podczas których udało nam się wspólnie zrealizować szereg pożytecznych inicjatyw. Wymiany dzieci i młodzieży z naszych miast, promowanie dorobku kulturowego regionu czy współpraca w zakresie ochrony środowiska to tylko niektóre z nich. Nasze dotychczasowe relacje są przejawem wzajemnej przyjaźni i wzorowego sąsiedztwa. Dzięki temu dziś śmiało mogę powiedzieć, że przed nami kolejne lata owocnej współpracy.

Współpraca z zarządem dzielnicy, której efektem była koncepcja Skweru Hallera, może uchodzić za wzór współpracy władz samorządowych z obywatelami. Czy można w przyszłości liczyć na kolejne inicjatywy dotyczące współdziałania władz Władysławowa z mieszkańcami?

- W kwietniu tego roku zaprezentowaliśmy mieszkańcom koncepcje zagospodarowania Skweru Hallera przy ulicy Morskiej. Wniosek o dofinansowanie złożony do Północnokaszubskiej Lokalnej Grupy Rybackiej przez Zarząd Dzielnicy Hallerowo został rozpatrzony pozytywnie i otrzymał przeszło pół miliona złotych na finansowanie inwestycji. Dodatkowe 80 tys. zł dołoży gmina. Można się spodziewać, że na wiosnę 2013 r. Hallerowo zyska zupełnie nowy wizerunek, co spowoduje, iż aspirować będzie do miana turystycznej wizytówki miasta. Nowe zagospodarowanie zieleni, urządzenia fitness, plac zabaw, kącik do gry w szachy oraz nowe oświetlenie w sposób znaczący poprawią atrakcyjność turystyczną miasta. Sukces omawianego projektu sprawił, że mieszkańcy pozostałych dzielnic zaczęli interesować się pozyskaniem funduszy na inwestycje ze środków Unii Europejskiej. Przykładowo Stowarzyszenie Rozwoju Dzielnicy Szotland i Właścicieli Rezerwatu „Słone Łąki" oraz stowarzyszenie miłośników Władysławowa przygotowali wniosek o dofinansowanie budowy skweru rekreacyjnego przy ul. Bohaterów Kaszubskich. Tam również pojawią się nowe ławki, urządzenia fitness i boisko sportowe. Obydwie inwestycje powinny zakończyć się jeszcze przed przyszłorocznym sezonem letnim. Jako Burmistrz Władysławowa jestem, byłam i będę przychylna wszelkim podobnym projektom wychodzącym bezpośrednio z inicjatywy mieszkańców i liczę na dalszą współpracę samorządów dzielnic i władz miasta w tym zakresie.

fot. mat. prasowe

Sezon letni 2012 dobiegł końca, a więc czas na pierwsze oceny. Zdaniem przedsiębiorców ten sezon był gorszy niż poprzednie, do czego paradoksalnie przyczyniło się Euro 2012.

- Część przedsiębiorców faktycznie uważa tegoroczny sezon za gorszy niż poprzednie. Składa się na to kilka czynników. Po pierwsze i najważniejsze: pogoda. To ona determinuje natężenie ruchu turystycznego w sezonie. Wiadomo, że wypoczywający nad morzem turysta chciałby kąpać się w morzu i opalać w blasku słońca, jednak warunki meteorologiczne nie zawsze na to pozwalają. W tym roku mieliśmy co prawda kilka upalnych dni, ale deszczowa i pochmurna pierwsza połowa lipca nie zachęcała do wyjazdu nad morze. Drugim istotnym czynnikiem było zorganizowanie wespół z Ukrainą Piłkarskich Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej. Był to duży wizerunkowy sukces i szansa na promocję Polski na arenie międzynarodowej, którą moim zdaniem wykorzystaliśmy w stu procentach. Paradoksalnie część potencjalnych turystów wolała jednak wybrać się na stadion i wspierać dopingiem swoją ulubioną drużynę, niż przeznaczyć zaoszczędzone fundusze na wczasy nad morzem. Należy także pamiętać, że wciąż borykamy się z kryzysem ekonomicznym, a zarówno ceny biletów na Euro, jak i wczasy nad morzem mogą stanowić spory wydatek w domowym budżecie przeciętnego Polaka.

Z drugiej jednak strony wśród plusów można wymienić choćby przyjazd Michela Platiniego. Jak pani ocenia ten sezon przez pryzmat rozwoju Władysławowa i co pani najlepiej zapamiętała z tego lata?

- Przyjazd Michela Platiniego do Władysławowa był niesamowitym przeżyciem nie tylko dla mnie, ale również dla mieszkańców, jak i przebywających we Władysławowie turystów. Był on możliwy dzięki staraniom Fundacji Alei Gwiazd Sportu i jej prezesa pana Jerzego Szczepankowskiego, który silnie zabiegał o wizytę prezydenta UEFA i uhonorowanie go miejscem w Alei. Tegoroczny Festiwal Gwiazd Sportu mocno przyczynił się do promocji naszego miasta. Kolejną atrakcją był cykl imprez masowych organizowanych w ramach Letniej Sceny Muzycznej. We Władysławowie wystąpiły takie zespoły jak Coma, Enej, Strachy na Lachy czy popularny ostatnio Kamil Bednarek. Skądinąd wiem, że tegoroczni urlopowicze rezerwowali miejsca noclegowe w takich terminach, by być na koncercie swojej ulubionej gwiazdy. Sporo turystów przyjechało do Władysławowa tylko na tę jedną noc, by wysłuchać mocnego gitarowego brzmienia Comy lub pobujać się w rytmie jamajskich klimatów serwowanych przez Kamila Bednarka. Tegoroczna Letnia Scena Muzyczna cieszyła się naprawdę dużą popularnością i wszędzie gdzie to możliwe zebrała dobre recenzje, dlatego podobne imprezy będą organizowane we Władysławowie w przyszłości. Mówiąc o tegorocznych atrakcjach sezonu należy też wspomnieć o jubileuszowej 40 edycji Letnich Koncertów Organowych i Kameralnych we Władysławowie oraz Międzynarodowym Letnim Festiwalu Muzycznym „Słowo i Muzyka u Jezuitów" w Jastrzębiej Górze, gdzie jak co roku wystąpili światowej sławy artyści. Zorganizowaliśmy też kilka imprez folklorystycznych, nawiązujących do naszych kaszubskich tradycji, Letnią Noc Kabaretową oraz średniowieczne pokazy rycerskie. Uważam, że organizując tego typu przedsięwzięcia zmierzamy we właściwym kierunku i zaspokajamy coraz to wyższe wymagania odwiedzających nas turystów.

KOMENTUJ na stronie pomorski.info

REKLAMA, która się wyróżnia
Sprawdź ofertę: tel. 793 731 155
e-mail: a.wozniak@expressy.pl

REKLAMA
Biuro Rachunkowe
Marzena Kaszuba
Oferujemy usługi:
- możliwość bieżącego monitorowania swoich ksiąg
- kompleksowe prowadzenie kadr i płac, szkoleń dla pracowników i pracodawców
- pełna księgowość
- porady księgowe
- możliwość odbioru dokumentów u klienta
- możliwość prowadzenia usług u klienta
- ubezpieczenia grupowe i medyczne
- doradztwo różnych form dofinansowania (unijne, urząd pracy, dofinansowania na rozpoczęcie działalności nowej firmy)
- PEFRON
• Rumia, ul. Grabowa 19, tel. 58 771 10 49, kom. 698 147 997
• Reda, ul. Norwida 47, tel. 58 740 55 95, kom. 604 265 919
www.biurorachunkowe.pomorskie.pl

REKLAMA
KORNIX
www.kornix.com.pl
Hurtownia płyt i akcesoriów meblowych
- Sklejka
- Płyty meblowe (usługi cięcia i oklejania)
- OSB
- Akcesoria meblowe
- Tkaniny tapicerskie
zapraszamy do oddziałów:
Wejherowo ul. Podmiejska 12 tel. 58 677 98 00
Lubawa ul. Borek 1 tel. 606 851 701
Skarszewy ul. Kościerska 18 tel. 58 560 13 71

Radio Gdańsk
Krzysztof Skiba
Maciej Kosycarz
Piotr Czauderna
Roman Daszczyński
Marek Lesiński
wtorek
Godzina Komentatorów
codziennie 9.00-10.00 w Radiu Gdańsk
radiogdansk.pl

Miss Polski została radną

Fot. Daria Dunajska

SAMORZĄD | W szeregi rady powiatu wejherowskiego wstąpiła 24-letnia Anna Jamróz, Miss Polski z 2009 roku, a obecnie studentka prawa i asystentka wójta gminy Kosakowo.

Na pierwszej powakacyjnej sesji rady w związku z wygaśnięciem mandatu radnego Grzegorza Szalewskiego na jego miejsce powołano kandydata z listy wyborczej Wspólny Powiat. Komisarz Wyborczy w Gdańsku zawiadomił radę, że tym kandydatem, który uzyskał największą liczbę głosów z listy jest właśnie Anna Jamróz.

- Ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec narodu polskiego, strzec suwerenności i interesów państwa polskiego – mówiła Anna Jamróz. - Dziś jest to wyjątkowy dzień dla mnie, bo po raz pierwszy mam do czynienia z samorządem lokalnym. Na początek chcę zapoznać się z planem pracy rady i przystąpić do jakiejś komisji.

Na rzecz nowej radnej z funkcji radnego zrezygnował Grzegorz Szalewski, pierwszy starosta wejherowski, a obecnie szef rumskiego NZOZ nr 1 w Rumi. - Przychodnie lekarskie i budowa szpitala absorbują mnie w stu procentach – tłumaczy Szalewski.

Rumianka jest najmłodszą osobą w składzie rady i zamierza chętnie służyć wszystkim mieszkańcom powiatu. Studiuje prawo na piątym roku Uniwersytetu Gdańskiego i pracuje w Urzędzie Gminy Kosakowo jako asystentka wójta. - Kandydowałam dwa lata temu, aby zostać radną więc teraz nie odmówię pomocy – obiecuje.

Natomiast starosta wejherowski Józef Reszke skwitował sprawę krótko: - Teraz rada powiatu wejherowskiego jest o wiele piękniejsza. **(DD)**

Medale za zasługi dla rolnictwa

KOSAKOWO | Święto plonów połączone z obrzędami dziękczynienia za ukończenie żniw i prac polowych oraz zabawą dla młodych i starszych odbyło się na placu w Kosakowie.

Fot. DD

Daria Dunajska
d.dunajska@expressy.pl

Uroczystości rozpoczęły się przemarszem sołectw z wieńcami po ścieżce pieszo-rowerowej sprzed kościoła w Kosakowie na plac, gdzie została odprawiona uroczysta msza święta. W czasie nabożeństwa rolnicy podziękowali za zebrane plony i modlili się o jeszcze większe w przyszłym roku. Starostowie dożynek Ludwika Bieszke z Kazimierza i Antoni Strzelec z Pogórza przekazali bochen chleba na ręce wójta Jerzego Włudzika. Wiceminister rolnictwa Kazimierz Plocke wręczył najlepszym rolnikom medale „Zasłużony dla rolnictwa". Otrzymali je Ludwika i Zenon Bieszke, Zygmunt Glosa, Jacek Grabiński, Teresa Kaleta-Stryczek, Tomasz Krause, Ryszard Lipkowski, Franciszek Litwin, Józef Melzer, Antoni Pańczocha, Czesław Schwan, Bożena Wolf-Sobieralska.

Fot. DD

- Polscy rolnicy nadal będą mogli liczyć na znaczące wsparcie z funduszy unijnych – zapewnia wiceminister Plocke. – Bo celem polskiego rządu w negocjacjach jest odejście od historycznych płatności, stworzenie i przyjęcie obiektywnych kryteriów, według których będą naliczane płatności bezpośrednie.

Medale pamiątkowe 40-lecia gminy otrzymali sołtysi i Andrzej Styn, dyrektor ARiMR w Gdyni, Michał Krause, zastępca dyrektora ARiMR i Bernhard Busch, burmistrz gminy Ruwer w Niemczech. Ponadto mieszkańcy obejrzeli ludowe występy artystyczne i koncerty. Wystąpili m.in. Morzanie, Kosakowianie, Jantarki, Dębogórskie Kwiatki. W strefie wystawienniczej sołectwa przygotowały stoiska swoich płodów rolnych. Na dzieci czekał karnawał zwierząt, czyli zabawy, animacje, konkursy muzyczne i plastyczne. Dorośli tańczyli w rytm muzyki zespołu Allabama i Bartka Wrony. Gwiazdą wieczoru był król disco-polo Tomasz Niecik.

GALERIA na stronie pomorski.info

REKLAMA
Cats Electronic
ELEKTRONICZNE PAPIEROSY!
dużo mniejsze wydatki związane z paleniem, całkowity brak substancji smolistych, brak biernego palenia, możliwość palenia w miejscach publicznych.
Profesjonalna obsługa, która wtajemniczy każdego w świat e-papierosów :)
Wejherowo
C.H. "Kaszuby",
ul. I Bryg. Pancernej 28
godziny otwarcia:
pon-sob.: 10-21
nd.: 10-19
tel. 697 357 432
www.cats-electronic.pl
LIQUID 5 ML do zestawu GRATIS!

JYSK otwiera sklep nr 2000

BIZNES | Otwarcie sklepu numer 2000 to duży krok w historii JYSK. Na tę okazję przygotowano dużo świetnych ofert dla klientów na całym świecie.

To duży krok w kierunku spełniania ambicji rozwoju globalnego. W 2005 r. JYSK świętował otwarcie sklepu numer 1000 i w ciągu siedmiu lat udało się podwoić liczbę sklepów na całym świecie.

Dużo rzeczy się zmieniło od czasu kiedy właściciel JYSK Lars Larsen otworzył w 1979 r. w Danii pierwszy sklep mieszczący się w Aarhus przy Silkeborgvej. W tamtym czasie sam przygotowywał wywieszki cenowe oraz obsługiwał klientów stojąc za ladą. Dzisiaj grupa JYSK składa się z ponad 17 tys. pracowników. Tygodniowo otwierane są 2-3 sklepy spośród 34 krajów, w których działa JYSK.

- Jestem dumny i zachwycony, że udało się nam osiągnąć ten cel - mówi Lars Larsen, założyciel i właściciel JYSK. - Bardzo wiele dla mnie znaczy to, jak JYSK ciągle się powiększa w duchu zdrowej biznesowej rywalizacji. W ostatnich latach szczególnie szybko nastąpił ten rozwój, naszym kolejnym celem jest otwarcie sklepu 4000 w przeciągu 10-15 lat. To ambitne wyzwanie, jednak dobrze jest mieć duże ambicje.

Świetna oferta dla każdego

Lars Larsen obiecuje, że warto będzie odwiedzić sklepy JYSK, jako że w najbliższych tygodniach rusza ogromna kampania świętująca to wydarzenie.

Sklepem numer 2000 został sklep w norweskim mieście Leknes, które mieści się na archipelagu wysp Lofoty na Oceanie Atlantyckim. Lokalizacja ta, z dala od wielkich miast, nie została wybrana przypadkowo – ma ona podkreślać, że JYSK ma dobrą ofertę dla każdego, niezależnie od miejsca, w którym mieszka.

- Nasza siła to dostępność i obecność - podkreśla Lars Larsen. - Dotyczy to zarówno zakresu różnorodnych produktów w naszej ofercie, jak również położenia naszych sklepów. Nieważne czy mieszkasz w wielkim czy małym mieście gdziekolwiek na świecie – zawsze powinno się łatwo do nas trafić.

pomorski.info

Wyremontują willę prezydenta

WYPOCZYNEK | Kancelaria Prezydenta RP ogłosiła przetarg na wyremontowanie basenu i tarasu widokowego willi na Helu.

Według prezydenckich urzędników remont ma charakter odtworzeniowo-konserwacyjny, dostosowujący budynek do obowiązujących wymogów technicznych oraz estetycznych, bez dodatkowych elementów zwiększających wartość i funkcjonalność obiektu. Wszystko przez to, że jest on posadowiony jest w pierwszej linii brzegowej Zatoki Puckiej i tym samym narażony na destrukcyjne działanie niekorzystnych warunków atmosferycznych, powodujących jego szybszą degradację. - Ze względu na niestabilność geologiczną z biegiem czasu elementy zespalające ulegają częściowemu odspajaniu i uszkodzeniom - tłumaczą urzędnicy.

Rezydencja w obecnym kształcie powstała w latach 1996-2003. Pierwsza willa została wyremontowana w 1998 roku jako rezydencja pary prezydenckiej. Druga, oddana w 1999 roku, służy gościom prezydenta. W 2002 roku na terenie ośrodka stanęła mierząca 35 metrów wysokości „Panorama", a w 2003 r. zakończono modernizację pozostałych budynków. Kompleks mieści się po południowej stronie Półwyspu Helskiego, terenie tzw. umocnionego Helu, nad brzegiem Zatoki Puckiej.

Dziś rezydencja Prezydenta RP to centrum reprezentacyjno-konferencyjne czynne przez cały rok miejsce aktywności politycznej głowy państwa, wykorzystywane do spotkań z innymi politykami, ale także w celach wypoczynkowych. W helskiej rezydencji gościli m.in. Vaclav Havel, król Juan Carlos, Javier Solana, Angela Merkel, George W. Bush, Wiktor Juszczenko, Valdas Adamkus, Johannes Rau czy Christian Wulff. Dostać się można tam lądem, morzem i z powietrza – na pomoście od strony zatoki jest lądowisko dla helikopterów.

mp z wyk. mat. Kancelarii Prezydenta RP

Chlebem i miodem

KULTURA | W zagrodzie gburskiej i rybackiej w Nadolu nad jeziorem Żarnowieckim odbył się popularny Dzień Chleba i Miodu.

Daria Dunajska
d.dunajska@expressy.pl

Fot. Daria Dunajska

Co roku wierni z Nadola obchodzą wspomnienie swojego patrona św. Augustyna Biskupa. Uroczystość odpustowa łączy się z festynem Dnia Miodu i Chleba. W intencji rolników odprawiono mszę świętą w kaplicy, a po niej odbyła się procesja z wieńcami dożynkowymi do skansenu. W zagrodzie gburskiej mieszkańcy obejrzeli wyroby i wypieki chleba oraz młócenie zboża różnymi technikami.

- Dawniej piece chlebowe były powszechne w naszych gospodarstwach, a dzisiaj to już rzadkość – mówi Mirosław Kuklik, dyrektor Muzeum Ziemi Puckiej. - Chcemy pokazać, że istniał taki wypiek rodzinny, przy którym pracowało kilka rodzin ze wsi. Warto to kultywować i propagować.

Na dożynkach odbyła się również degustacja swojskich wyrobów, zaś dobrą muzyczną oprawą zapewniły kaszubskie zespły. Chętni mogli posmakować wiejskiego chleba i ciast, miodu, masła, wędzonych kiełbas i ryb, a także zapoznać się z urządzeniami używanymi w dawnych gospodarstwach domowych, służących obróbce zboża i narzędziami pszczelarskimi. Nie zabrakło kiermaszu miodów i wyrobów pszczelarskich.

Poza tym rozstrzygnięto konkurs wieńca dożynkowego. W kategorii klasycznej zwyciężyło sołectwo Perlino, otrzymując nagrodę główną w wysokości 600 zł. Wyróżnienie i 350 zł otrzymało natomiast sołectwo Gniewino. W kategorii niekonwencjonalnej wygrało sołectwo Bychowo, zdobywając 600 zł, a wyróżnienie i 350 zł dostało sołectwo Mierzyno. W konkursie uczestniczyły wszystkie sołectwa z gminy Gniewino. Pozostałe z nich otrzymały nagrodę 200 zł. W składzie komisji zasiedli: dyrektor Waldemar Szczypior, sekretarz Mariola Kwaśniewska, Hanna Racławska, Marzena Pałka i Mirosław Kuklik.

Pieszo do Królowej Morza

Fot. Daria Dunajska

ODPUST | Tradycyjnie jak co roku do sanktuarium w Swarzewie na odpust Narodzenia NMP przybyli pielgrzymi z całego powiatu puckiego.

Pątnicy z zachodniej i południowej części powiatu puckiego oraz z ziemi wejherowskiej i Trójmiasta od dwóch dni zmierzali do Swarzewa na wrześniowy odpust. Od kilku lat do tego sanktuarium wędrują również harcerze. Jednak zanim druhowie wyruszyli na pielgrzymi szlak, złożyli w przeddzień bitwy 1939 roku w Białej Rzece kwiaty pod tablicą poświęconą Ochotniczej Kompani Harcerskiej. Wśród nich znalazł się dh Ryszard Kandzora. A już w Swarzewie sumę pontyfikalną przy ołtarzu polowym dla tysiąca wiernych odprawił metropolita gdański Sławoj Leszek Głódź.

- Niech Królowa Polskiego Morza wyprosi nam wszystkim potrzebne łaski i umocni nas w dążeniu ku dobremu życiu – mówi abp Sławoj Głódź.

Po mszy wierni zostali pobłogosławieni Najświętszym Sakramentem i wspólnie z zjednoczymi chórami kaszubskimi odśpiewali pieśń „Boże coś Polskę". Następnie odbyło się uroczyste pożegnanie pątników, wyruszających w drogę powrotną do domu.

W pielgrzymkowej trasie szedł m.in. wiceminister rolnictwa i rozwoju wsi Kazimierz Plocke.

Warto dodać, że w ramach tygodniowego odpustu odbyły się również modlitwy dla rolników, chorych, rodziców, kierowców, młodzieży i dzieci. **(DD)**

Dożynki w gminie Krokowa

Fot. Daria Dunajska

Fot. Daria Dunajska

ROLNICTWO | W Lubocinie odbyły się dożynki gminy Krokowa. Na wszystkich mieszkańców czekał występ Urszuli z zespołem i wiele atrakcji.

W uroczystym korowodzie dożynkowym mieszkańcy gminy przemaszerowali na boisko szkolne, gdzie odbyła się msza święta w intencji zebranych plonów i rolników. Gości powitał włodarz gminy.

- Rolników jest coraz mniej, pozostają najwięksi z nich – stwierdził wójt Henryk Doering. - Jednak ci, którzy odchodzą, najczęściej odnajdują się w agroturystyce. Nie brakuje też takich, którzy wierzą, że krokowska ziemia jest bogata w złoża gazu łupkowego – dodaje.

Na scenie wystąpiła orkiestra dęta ze Sławoszyna, zespół Nasze Strone, Spontan z Wierzchucina, Nasze Strone z Prusewa, zespół „4 razy w roku" i Bliza. Został też rozstrzygnięty konkurs na Piękną Wieś i najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Wybitni rolnicy - Leonard Konkol z Karwii, Jerzy Szymański z Minkowic, Lachs z Łętowic i Leonard Dominik z Lubocina - otrzymali medale „Zasłużony dla Rolnictwa" od wiceministra Kazimierza Plocke.

- Chcę zapewnić wszystkich Polaków i naszych mieszkańców, że chleba w kraju nie zabraknie, bo mamy wyspecjalizowane agencje rządowe, które dbają o to, żeby była mąka do produkcji chleba – podkreślił wiceminister Kazimierz Plocke.

Podczas dożynek odbyła się wystawa sprzętu rolniczego, gry i konkursy dla publiczności. Ponadto czekała darmowa grochówka i bigos, kuchnia kaszubska i stoiska regionalne oraz loteria fantowa. Były również stoiska informacyjno-edukacyjne PGNiG i prezentacje multimedialne o wydobyciu gazu z łupków.

- Wszyscy samorządowcy łączą z gazem łupkowym wielkie nadzieje, bo jest to przyszłość i rozwój dla naszego regionu – dodał starosta pucki Wojciech Dettlaff.

(DD)

Mniej zanieczyszczeń

Do 2015 r. Polska będzie walczyć z nadmiarem dwutlenku siarki i tlenków azotu przez system handlu uprawnieniami do ich emisji. Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy, który tworzy system bilansowania i rozliczania wielkości tych emisji dla elektrowni, ciepłowni i elektrociepłowni.

Dotacje czekają

120 tys. na zadania z zakresu ochrony środowiska ma dla oferentów Wydział Inżynierii i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Sopotu. Do wyczerpania środków przyjmowane są wnioski o dofinansowanie.

Zadania objęte programem dotacji to:

1) budowa kolektorów słonecznych i innych urządzeń wykorzystujących energię ze źródeł odnawialnych,
2) usuwanie materiałów budowlanych zawierających azbest z budynków mieszkalnych, gospodarczych i innych,
3) wykonanie systemów drenażowych i systemów do gromadzenia wody deszczowej na nieruchomościach będących w użytkowaniu osób fizycznych i wspólnot mieszkaniowych,

Zaplanowana kwota w budżecie na 2012 r. na dotacje ww. zadań wynosi 120 000,00 zł. Udzielone dofinansowanie nie może przekroczyć 50% kosztów kwalifikowanych i przyznawane będzie w miarę posiadanych środków. Warunkiem przyznania dotacji jest złożenie wniosku wraz z załącznikami oraz oświadczenia o niezaleganiu z opłatami względem Gminy Miasta Sopotu (w przypadku wspólnot mieszkaniowych dotyczy wszystkich członków wspólnoty).

Przyznanie dotacji może być uzależnione od posiadania zameldowania na pobyt stały w Sopocie przez Wnioskodawcę (dotyczy osób fizycznych, członków wspólnot mieszkaniowych).

Szczegółowe informacje dotyczące zasad udzielania dotacji określone zostały Uchwałą Nr VIII/53/2011 Rady Miasta Sopotu z dnia 6 maja 2011 r. w sprawie: zasad i trybu udzielania dotacji celowej ze środków budżetu miasta pochodzących z wpływów z tytułu opłat za korzystanie ze środowiska i administracyjnych kar pieniężnych za przekroczenia lub naruszenia wymogów korzystania ze środowiska.

Gdyński Infobox otoczony zielenią

Przy okazji budowy gdyńskiego Infoboxu - obserwatorium umożliwiającego śledzenie zmian zachodzących w przestrzeni urbanistycznej Gdyni, pojawiły się pierwsze w Polsce publiczne, zewnętrzne zielone ściany.

Jest to przykład „botaniki architektonicznej", której światową gwiazdą jest francuski botanik i projektant, Patrick Blanc. Jego realizacje można podziwiać m.in. w Berlinie, Genewie, Paryżu, Madrycie czy Delhi. Artysta udowodnił, że odpowiednio dobrane rośliny nie potrzebują ziemi i mogą rosnąć na pionowych ścianach, tworząc tym samym namiastkę dżungli w zurbanizowanej tkance miejskiej.

Rośliny zastosowane na zielonej ścianie towarzyszącej budowie Infoboxu zostały zaprojektowane w modernistycznym układzie nawiązującym do gdyńskiej architektury.

Dobrano trzy gatunki roślin: rozchodnik biały 'Laconicum' oraz rozchodnik kaukaski 'Splendens' jako podstawowe gatunki budujące ścianę, a także zwiewną kostrzewę ametystową dodającą całej konstrukcji lekkości.

Zielone panele nie tylko podnoszą atrakcyjność ciągów bezpośrednio z nimi sąsiadujących. Jako nowatorskie rozwiązanie wzbudzają zainteresowanie przechodniów, będąc jednocześnie zapowiedzią innowacyjnej inwestycji, jaką jest gdyński Infobox.

Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu

Już po raz kolejny gdańszczanie będą mieli okazję aktywnie włączyć się w obchody Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu. Na miłośników alternatywnych, ekologicznych środków podróżowania czeka w przyszłym tygodniu wiele atrakcji.

Przypomnijmy: Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu to inicjatywa Komisji Europejskiej, która od 2002 roku odbywa się regularnie w dniach od 16 do 22 września. Celem kampanii jest zachęcenie mieszkańców miast do zmiany niekorzystnych dla zdrowia przyzwyczajeń i wybrania alternatywnych, ekologicznych środków podróżowania: chodzenia pieszo, jazdy na rowerze, korzystania z komunikacji miejskiej czy car-poolingu.

W Gdańsku ETZT zainicjował festyn w SP nr 16 w Gdańsku Oruni przy ul. Uboczе 3, połączony z otwarciem miasteczka rowerowego. W niedzielę 16 września wszyscy miłośnicy komunikacji miejskiej mogli wziąć udział w niezwykłym spacerze szlakiem dawnej linii tramwajowej w Gdańsku.

W piątek 21 września rozpocznie się kolejna edycja kampanii „RoweRowe Piątki", która ma zachęcić mieszkańców Gdańska do korzystania z roweru jako środka codziennego transportu. Jak w latach ubiegłych tego dnia rowerzyści „przyłapani" na najruchliwszych skrzyżowaniach w Gdańsku otrzymają upominki-niespodzianki.

Natomiast tegoroczny Europejski Dzień Bez Samochodu, który przypada w sobotę 22 września, warto spędzić w okolicach gdańskiego Parku Regana, gdzie odbywać się będzie gra miejska promująca magię życia bez samochodu, oraz festyn dla najmłodszych.

Udział w grze „Magia Bez Samochodu" jest bezpłatny. Tempo gry i kolejność rozwiązywania zadań zależeć będą od samych graczy. Nie zabraknie jednak emocjonujących zadań, takich jak np. pojedynek z czarodziejem czy jazdę na czarodziejskich kółkach. Celem gry jest poznanie zaklęcia, które pozwoli wejść na peron 3/4 i uruchomić jeden z magicznych pociągów.

W zabawie udział wziąć mogą drużyny składające się z 2 do 5 uczestników, wśród których znajdzie się przynajmniej jedna osoba pełnoletnia. Punkt startowy gry znajduje się na terenie parkowego placu zabaw. Stamtąd w godz. 11.30 - 13.30 wyruszać będą wszyscy uczestnicy.

Gra zakończy się ok. 13.30. A dokładnie godzinę wcześniej przy molo w Brzeźnie rozpocznie się festyn, podczas którego będzie można wziąć udział w licznych konkursach zorganizowanych przez koordynatorów projektu Civitas Mimosa Plus w Gdańsku, Straż Miejską, Wydział Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji i gdański Zakład Komunikacji Miejskiej. Festyn uświetni również występ kuglarzy i koncert zespołu Blus & Folk Connection, a pomiędzy tymi atrakcjami odbędzie się finał konkursu TRAMSPOT i uroczyste zakończenie gry miejskiej połączone z losowaniem nagród (szczęśliwcy otrzymają m.in. tablety, dwuosobowe rejsy do Szwecji oraz wejścia do Loopy's Word).

Edukacja dla ekologii

Komunalny Związek Gmin „Dolina Redy i Chylonki" zaprasza wszystkich nauczycieli, dyrektorów oraz koordynatorów projektów ekologicznych, na spotkanie inauguracyjne rozpoczęcia działań edukacyjnych w roku szkolnym 2012/2013, dnia 26 września 2012 (środa).

Wzorem lat ubiegłych zaplanowano spotkanie składające się z dwóch części:

Część I (fakultatywna): zwiedzanie obiektów należących do Zakładu Zagospodarowania Odpadów Eko Dolina Sp. z o.o., (zajęcia terenowe umożliwią poznanie zakresu działalności spółki oraz zasad funkcjonowania zakładu zagospodarowania odpadów).

Część II: spotkanie w siedzibie Związku, Gdynia, ul. Konwaliowa 1 w godzinach 15.00-16.45, podczas spotkania do odebrania będą materiały informacyjne i edukacyjne przydatne w realizacji działań w zakresie edukacji ekologicznej.

Wzorem lat ubiegłych Komunalny Związek Gmin „Dolina Redy i Chylonki" zaprasza również wszystkie placówki oświatowe z terenu działania Związku, tj. miast: Gdynia, Sopot, Rumia, Reda, Wejherowo oraz gmin Wejherowo, Kosakowo oraz Szemud, do udziału w konkursach, warsztatach oraz projekcie ekologicznym. W roku szkolnym 2012/2013 działania edukacyjne prowadzone będą pod hasłem „Ochrona powierzchni ziemi".

Tegoroczna oferta edukacyjna została poszerzona o nowy konkurs pt. „Ekspert E.E. czyli w trosce o środowisko".

Szczegóły na stronie: http://www.kzg.pl/index.php.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku

Dodatek dofinansowany został przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku. Fundusz nie ponosi odpowiedzialności za treści zawarte w dodatku.

Inwestycja w ochronę środowiska

W fabryce lodów firmy Unilever w Baninie k. Gdańska została uroczyście otwarta nowoczesna biologiczno-chemiczna podczyszczalnia ścieków. Warta 2 mln € inwestycja jest kolejnym etapem realizacji Planu „Życie w sposób zrównoważony" firmy Unilever, który zakłada znaczne ograniczenie wpływu firmy na środowisko naturalne.

„Warta 2 mln Euro nowatorska inwestycja, wyposażona w najnowocześniejsze technologie tlenowego i beztlenowego oczyszczania ścieków przemysłowych, spełnia najwyższe światowe standardy środowiskowe. To nie koniec - powstały w procesie podczyszczania biogaz wykorzystamy na potrzeby podczyszczalni, a nadwyżki - do wytwarzania energii dla całej fabryki." – mówi Marcin Szymański, były dyrektor fabryki w Baninie.

Już dziś jednostka w Baninie osiąga wymierne efekty środowiskowe: w latach 2001-2010 ograniczona została ilość odpadów pozostałych po segregacji o 60 proc. W tym czasie o ponad 30 proc. zostało zmniejszone zużycie wody. Obecnie pomorski zakład to najbardziej oszczędna pod tym względem wytwórnia lodów firmy Unilever w Europie. Nowa podczyszczalnia pozwoli także zneutralizować odpady organiczne powstałe przy produkcji. Głównym zadaniem podczyszczani jest obniżenie poziomu zanieczyszczeń odprowadzanych w ściekach z zakładu.

„Unilever to największy pracodawca w naszej gminie." – mówi Jerzy Żurawicz, Burmistrz Gminy Żukowo. „Przy dzisiejszej sytuacji ekonomicznej fantastycznie jest patrzeć na fabrykę, która nie tylko rozwija się tak dynamicznie, konsekwentnie zwiększając zatrudnienie i moce produkcyjne, ale również inwestuje w nowoczesne rozwiązania ekologiczne, co oznacza dla nas lepszą przyszłość, a także poprawę komfortu życia w naszej gminie. Ta inwestycja zapewnia bezpieczeństwo, które daje równowaga ekosystemu w gminie Żukowo - takiego podejścia powinna oczekiwać każda jednostka samorządowa od odpowiedzialnego inwestora."

Podczyszczalnia w liczbach:

Wydajność instalacji: **do 240 m³/dobę**

Liczba etapów oczyszczania: **5**

Ilość produkowanego biogazu (prognoza): **500-900 m3/dobę**

Redukcja zanieczyszczeń: **~97%**

Powierzchnia oczyszczalni: **400 m²**

Struktura oczyszczalni: **hala technologiczna oraz 4 zbiorniki o wysokości 7-11m**

Instalacja pozwala na oczyszczanie do 240 m³ ścieków na dobę.

Fot. Rafał Korbut

Fot. Rafał Korbut

Życie w sposób zrównoważony

Budowa podczyszczalni to kolejny krok w procesie realizacji planu „Życie w sposób zrównoważony" firmy Unilever w Polsce. Ogłoszona w lipcu 2011 roku koncepcja definiuje sposób, w jaki firma chce prowadzić swoje działania przez kilka kolejnych lat tak, aby podwoić wysokość obrotów przy jednoczesnym proporcjonalnym zmniejszeniu oddziaływania na środowisko naturalne. Innym przykładem realizacji planu w Polsce jest projekt „Zero Landfill – Zero odpadów przekazywanych na wysypiska", który zakłada zupełną eliminację odpadów trafiających na składowiska i został wprowadzony już w 45 z 61 europejskich fabryk koncernu.

Ważną częścią planu „Życie w sposób zrównoważony" jest ograniczenie o połowę emisji gazów cieplarnianych, zużycia wody i ilości odpadów w całym cyklu tworzenia wartości: od pozyskiwania surowców do produkcji, po utylizację odpadów ze zużytych produktów. W 2010 roku Unilever w Polsce wyprodukował ponad 15 tys. ton odpadów, z czego 96,98 proc. poddano procesom odzysku i recyklingu, jedynie 3 proc. trafiło na składowiska odpadów, a pozostałe 0,02 proc. unieszkodliwiono. Nowoczesne technologie, które wdraża firma, umożliwiają użycie wszystkich odpadów poprzez odzyskiwanie poszczególnych składników oraz wykorzystanie energii powstającej podczas spalania. Dziś wszystkie fabryki firmy Unilever w Polsce zaopatrywane są w energię elektryczną pochodzącą wyłącznie ze źródeł certyfikowanych.

Wylot C na starcie

W Sopocie rozpoczął się kolejny etap prac inwestycyjnych zmierzających do uporządkowania sposobu odwodnienia terenu oraz uporządkowania systemu kanalizacji deszczowej.

W ramach projektu zostanie wykonany ostatni wylot „C" odprowadzający wody deszczowe w głąb Zatoki Gdańskiej oraz zostanie zbudowany zbiornik retencyjny na Potoku Babidolskim.

- Wyprowadzenie wód sopockich potoków w głąb Zatoki Gdańskiej to inwestycja, której może nie widać gołym okiem, ale która jest jedną z najistotniejszych dla Sopocian oraz gości odwiedzających nasze miasto – mówi Jacek Karnowski, prezydent Sopot - Główne cele tego projektu to przede wszystkim ochrona domów w dolnej części Sopotu przed podtopieniami, które zdarzają się po bardziej obfitych deszczach, ale także poprawa stanu czystości wód sopockich kąpielisk.

Kilka dni temu rozpoczęły się prace morskie przy budowie komory w dnie Zatoki Gdańskiej. Prace przy budowie komory lądowej, na sopockiej plaży rozpoczną się we wrześniu.

Wyprowadzenie ujść potoków w głąb Zatoki Gdańskiej powoduje 100-krotne obniżenie ich wpływu na stan jakości wód przybrzeżnych! Po wykonaniu wylotu „C" wszystkie sopockie potoki, poza potokiem Swelinii będą wyprowadzane specjalnym systemem rur w głąb Zatok Gdańskiej.

Całkowita wartość projektu 8 116 000 Euro
Wartość projektu w części realizowanej przez Sopot 7 206 000 Euro
Dofinansowanie dla Sopotu 90% 6 485 400 Euro
Wkład własny Sopotu 10% 720 600 Euro
Data realizacji/zakończenia 19 miesięcy od podpisania umowy, czyli maksymalnie do grudnia 2013 r.

Najistotniejszym problemem, do którego rozwiązania dąży Miasto poprzez realizację Projektu jest okresowe przekraczanie norm jakości wody wymaganej dla kąpielisk powodując ich czasowe zamykanie. Od 1990 roku podjęto szereg działań poprawiających czystość plaż i wody morskiej. Pozwoliło to na ponowne otwarcie w 1993 roku części kąpieliska. W 1997 roku udostępniono plaże wzdłuż całego brzegu morskiego w Sopocie.

Przez teren Sopotu spływa jedenaście niewielkich potoków (o łącznej długości 21 km). Podczas opadów wody deszczowe spłukują zanieczyszczenia z terenu Sopotu odprowadzając je bezpośrednio do strefy przybrzeżnej. Efektem tego jest wspomniane już okresowe przekraczanie norm jakości wody, co skutkuje ograniczeniem walorów Sopotu jako uzdrowiska i nadmorskiej miejscowości turystycznej, gdzie czyste plaże i kąpieliska są niezbędnymi elementami infrastruktury turystycznej wpływającymi na decyzje o pobycie w mieście.

Konieczność realizacji działań mających na celu poprawę czystości przybrzeżnych wód morskich w Sopocie wynika także z wprowadzenia od 2015 roku znacznie ostrzejszych niż dotychczas wymogów dotyczących jakości wody w kąpieliskach unijną Dyrektywą Kąpieliskową.

Koło Polskiego Klubu Ekologicznego Sopockie Potoki

Piknik ekologiczny

W niedzielę 23 września odbył się Piknik Ekologiczny w Gminnym Ośrodku Kultury na letniej scenie oraz na terenie przyległym do Dworku Drzewiarza przy ul. Drzewiarza w Gościcinie. Od12.00 do 18.00 odbyły się m.in. występy artystyczne na scenie z udziałem Kabaretu DKD i Sztere Kote, prezentacje gospodarstw ekologicznych, kiermasze żywności ekologicznej i regionalnej oraz kiermasze wyrobów rękodzieła artystycznego, prezentacje energii odnawialnej, stoiska z miodem, ziołami i runem leśnym, konkursy ekologiczne dla dzieci, przejażdżki konne i zamki dmuchane.

- Był to pierwszy piknik ekologiczny, organizowany na terenie gminy Wejherowo – mówi Natasza Sobczak, dyrektor GOK. Piknik Ekologiczny ma zainaugurować cykliczne spotkania i wystawy, dotyczące szeroko rozumianej ekologii na Pomorzu i w kraju. Patronem medialnym przedsięwzięcia jest redakcja Expressu. **(DD)**

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku

Dodatek dofinansowany został przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku. Fundusz nie ponosi odpowiedzialności za treści zawarte w dodatku.

Zdążyć przed zimą

ZDROWIE | Rodzice Kacpra martwią się, że mogą przed zimą nie ukończyć Centrum Rehabilitacji, które pomogłoby ich synowi zachować sprawność ruchową. - Od trzech miesięcy nie śpię normalnie, myśląc jak dać radę z tym całym remontem – mówi pracujący obecnie we Władysławowie ojciec chorego.

Mikołaj Podolski
m.podolski@expressy.pl

Mieszkający w Łebieniu w powiecie lęborskim Kacper Węgrzyn ma obecnie 20 lat. Od drugiego roku życia wiadomo, że cierpi na porażenie mózgowe. - Wtedy dopiero pierwszy raz zetknąłem się z niepełnosprawnością. Kompletnie nie wiedziałem co robić - wspomina najgorsze chwile jego ojciec, Marek Węgrzyn. - Jeździliśmy po całej Polsce po lekarzach. W Warszawie dowiedziałem się, że jest bardzo duże uszkodzenie słuchu. Doszły następne diagnozy: spastyka ciała, przykurcze mięśni, padaczka, wada wzroku. Na początku dziecko skazano na wózek.

Upór rodziców przyniósł jednak skutek. Po dziewięciu latach chłopiec wreszcie zaczął chodzić. Niedawno pojawiły się jednak inne problemy. - Kacper stał się pełnoletni, więc wypadliśmy z programu, dzięki któremu mógł dostawać pomoc - ubolewa Marek Węgrzyn.

- Rok temu wpadłem więc na pomysł, by zorganizować centrum rehabilitacyjne, z którego korzystałby mój syn, a w przyszłości i inne dzieci. Miejsce znalazłem we własnej piwnicy. To najlepsze rozwiązanie, ponieważ nie stać nas by wysyłać Kacpra na drogie turnusy rehabilitacyjne za 4 tys. zł. Brakuje mi niestety pieniędzy i sprzętu żeby to wykończyć przed zimą, a zostaje do zrobienia jeszcze hydraulika, centralne ogrzewanie, malowanie, szpachlowanie i trzeba zrobić jeszcze dojazd. Nie mówię już o rowerze treningowym, gumach, sprężynach, piłkach do ćwiczeń. Przydałyby się środki na resztę urządzeń i materiały lub sprzęt.

Rodzicom część udało się już zrobić dzięki hojności sponsorów, ofiarodawców i lokalnych instytucji. Największym problemem jest ogrzewanie. Piec jest, ale brakuje instalacji doprowadzającej ciepło. Ojciec chorego dziecka stracił jednak zatrudnienie i by zarobić na

fot. mp

Więcej informacji o chorym Kacprze i możliwościach pomocy jemu oraz jego rodzinie można uzyskać dzwoniąc do jego ojca pod nr 518 459 185

ukończenie centrum, wjechał do pracy we Władysławowie. Martwi się jednak, że sezon się kończy i rodzina znów pozostanie bez pieniędzy, ponieważ żona nie ma pracy i są skazani na pomoc innych.

- Dlatego zwracam się o pomoc do ludzi dobrej woli i firm, dzięki którym mógłbym skończyć to, co zacząłem. Kacper bardzo tego potrzebuje, a okres grzewczy zbliża się szybkimi krokami – mówi.

- Jeśli centrum zostanie ukończone, nasz syn będzie codziennie rehabilitowany. To odmieni nasze życie – dodaje mama Kacpra, Iwona Węgrzyn.

Z sytuacją rodziny jest dobrze zapoznana Danuta Uchman z Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Nowej Wsi Lęborskiej. Jej zdaniem, warto pomóc rodzicom Kacpra w budowie centrum, bo wówczas ich dziecko będzie miało dużo lepsze warunki do rehabilitacji. - Widzę jak wiele wysiłku i trudu pokładają w budowę, mimo tak dużych przeciwności losu - podkreśla. - Pamiętam jak Kacper jeszcze nie chodził i jak dzięki takim terapiom zaczął stawiać pierwsze kroki.

A rodzice pracują, kupują sprzęt i załatwiają go w innych ośrodkach; wszystko by ich synowi żyło się lepiej. To centrum na pewno mu pomoże.

KOMENTUJ na stronie pomorski.info

PATRONAT EXPRESSU

Przez lata zamknięta na strychu

Suczka o której chcielibyśmy napisać dostała na imię Bora. Jest to pies o bardzo smutnej i przykrej przeszłości, ale dzięki staraniom Pomorskiej Fundacji Pies Szuka Domu ma szansę by jej przyszłość wyglądała lepiej niż dotychczas, a może nawet lepiej niż innych psów, bo na to zasłużyła. Bora urodziła się w gospodarstwie gdzie oprócz niej również było wiele innych psów. Jako iż właściciel stwierdził, że jest ona nie przeciętnej urody postanowił ją wykorzystać. Chciał aby rodziła mu szczenięta, które mogłyby mu dostarczać korzyści finansowych. Zmęczona Bora niejednokrotnie chciała uciec od zwyrodniałego właściciela, w którym nie widziała zarówno przyjaciela jak i pana, lecz niestety nie mogąc znaleźć innej przystani zawsze wracała w to samo miejsce. Pomysłowy właściciel postanowił umieścić ją na strychu starej chlewni, z której nie miała możliwości wyjścia. W tym, że nie było tam dostępu do światła i świeżego powietrza opiekun psa nie widział żadnego problemu. Co jakiś czas wpuszczano do niej psa, by mogła urodzić kolejny miot

przynoszący dochód swojemu właścicielowi. "Hodowcę" nie interesował stan zdrowia psa. Fizycznie pies był całkowicie wycieńczony poprzez dochowywanie się kilka razy w roku potomstwa. Psychiczny stan trudno było ocenić, kontakt suczki z człowiekiem polegał tylko na wrzuceniu namoczonego chleba raz na jakiś czas. Zdesperowana i wycieńczona Bora wygryzła dziurę w nieszczelnym dachu, poprzez którą rozpaczliwie wyła z głodu i z tęsknoty. Widok ten nie umknął uwadze ludziom którym los maltretowanego

zwierzęcia nie był obojętny. Po poinformowaniu odpowiednich służb i przejściu procedur urzędniczych, z niemałym trudem udało się doprowadzić do tego iż Bora trafiła pod opiekę Pomorskiej Fundacji Pies Szuka Domu. Przekonanie jej do tego, że człowiek nie jest wrogiem zajęło wiele tygodni. Pierwsze dni w nowym miejscu nie były dla niej łatwe. Większość czasy spędzała w budzie lub w najbardziej odludnej części kojca. Kilkugodzinne przesiadywanie opiekunki w boksie wraz z Borą powoli przynosiło zamierzony efekt. Najbardziej trafną decyzją było umieszczenie Bory wraz z bardzo zsocjalizowanym psem od którego uczyła się normalnego funkcjonowania. Na pierwsze spacery Bora wychodziła bez smyczy pilnując się swojego psiego przyjaciela. W chwili obecnej Bora bardzo zaufała swojej obecnej opiekunce Karolinie, której jako jedynej pozwala przypiąć się na smycz i pójść na długi spacer mając pewność, że nic się jej nie stanie. Bora jest w stanie zaufać i bardzo tego chce, ale tylko takiej osobie która odda jej serce. Liczymy na to, że wśród was, czytelników znajdzie się taka osoba która chce mieć prawdziwego psiego przyjaciela w zamian za odrobinę poświęcenia. Wymarzonym domem dla naszej podopiecznej byłby ogrodzony teren z możliwością przebywania w domu gdzie poznawała by dobry dotyk ludzkiej ręki. Osoby zainteresowane adopcją powinny zdawać sobie sprawę iż jest to twardy kawałek drzewa z którego można wyrzeźbić piękną rzeźbę.

Kontakt w sprawie adopcji Bory - Karolina tel. 606 635 019, e-mail: Karolina@piesszukadomu.pl bądź na stronie Pomorskiej Fundacji Pies Szuka Domu www.PiesSzukaDomu.pl

Podziel się informacją | redakcja@expressy.pl

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

GARAŻ w Gdyni - Obłuże, ul. Knyszyńska, sprzedam, tel. 601 163 000

SOMONINO, dom, zab.gosp. do remontu + działka budowl. - rol. 2500 m2, woda, prąd, kanaliza, 200 tys zł, tel. 781 227 212, 58 694 11 51

SPRZEDAM mieszkanie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, 43,5 m2 w Wejherowie oś.1000 lecia , tel. 795 596 068

DZIAŁKA budowlana 499 m2 w Żarnowcu, wszystkie media na działce + pozwolenie na budowę + projekt, cen 50 tys., tel. 725 594 038

SPRZEDAM działkę budowlaną, 3000 m2, w Tylowie, niedaleko jeziora Żarnowieckiego, dojazd drogą asfaltową, cena 80 tys. zł, tel. 725 594 038

SPRZEDAM dom o pow. 103 m2, na działce o pow. 650 m2 w Wejherowie Śmiechowie, tel. 604 936 572

SPRZEDAM działkę 0,85 ha, domek, staw, 49 zł m2, tel. 608 671 710

SPRZEDAM mieszkanie – Gdynia – Orłowo, własnościowe, stare budownictwo, 60 m, tel. 797 410 499

NIE lokuj pieniędzy w Banku bo stracisz! Lepiej kup działkę 434m kw, nad morzem w pięknym kurorcie w Karwińskich Błotach, piękny, malowniczy, suchy i prosty teren, media przy drodze, z prawem budowy, 1 km do pięknej plaży, to prawdziwa lokata kapitału, na niczym nie tracisz, tel. 534 071 994

SPRZEDAM w Gdyni - Chyloni, 2 pokojowe mieszkanie - 44 m2 (spółdz-własn) 2 piętro, niski czynsz + zwroty, nowe panele, terakota, gladzie, 190 tys, tel. 787 363 685

SPRZEDAM mieszkanie 40 mkw. 2 pokoje, kuchnia, łazienka, garaż, piwnica, ogród, Nawcz, tel. 880 356 068

SPRZEDAM działkę budowlaną w Zbychowie o 554 m2, woda i prąd na działce, jest ogrodzona, tel. 601 981 627

SPRZEDAM miejsce postojowe w hali garażowej, Gdynia Witomino, 26 tys zł, tel. 511 745 863

SPRZEDAM mieszkanie 36 m kw, 2 pokoje, I piętro, po remoncie, os. Harcerskie, Wejherowo, tel. 505-896-681

SPRZEDAM działkę budowlaną, 600 m kw, Wejherowo, tel. 513-005-898

SPRZEDAM działkę 434 mkw. nad morzem w Karwińskich Błotach, 1 km do pięknej plaży, z prawem budowy, media przy drodze, tel. 534 071 994

KUPIĘ

ZAMIENIĘ

ZAMIENIĘ działkę, własność notarialna, 434mkw, nad morzem w Karwińskich Błotach, 1 km do pięknej plaży, zamienię na kawalerkę, tel. 516 260 766

DO WYNAJĘCIA

KARTUZY, do wynajęcia piętro domu, 3 pokoje, osobne wejście, tel. 503 785 267

GDYNIA – Orłowo, wynajmę 2 pokoje studentom lub pracownikom budowlanki, tel. 797 410 499

DO WYNAJĘCIA od zaraz, ładnie urządzonego lokalu, 27 m, w samym centrum Lęborka (niska dzierżawa), tel. 500 285 905

WYNAJMĘ mieszkanie, 45,5 m, 2 pokoje, nowe budownictwo, mały Kack, 1500 zł + opłaty, tel. 511 745 863

POSZUKUJĘ

MOTORYZACJA

SPRZEDAM

MATIZ Supa FS0 2007, stan bdb, granatowy ze srebrnymi zderzakami, serwisowany w salonie, przebieg 40 tys km, cena do uzg., tel. 604 915 138

ZIMOWE opony Kormoran sport-155/80 r-13 w b. dobrym stanie, oryginalne, mało używane, po jednej zimie wraz z felgami, kołpakami, 360 zł, Wejherowo, tel. 664 750 648

SPRZEDAM Opel Corsa; 1,2, 1996 r, po remoncie, stan bdb., czarny, 3900 zł, tel. 511 745 863

KUPIĘ

AUTO skup za gotówkę, kupimy każde auto osobowe i dostawcze - za gotówkę, każda marka i rocznik, dojazd gotówka, tel. 784 136 136

SKUP aut, kasacja, złomowanie, każda marka, dojazd do klienta, Gdańsk, Wejherowo, tel. 506 562 510

KUPIE punkty Shell Smart, 25 zł za każde 1000 pkt, tel. 794 627 840

AUTO-KASACJA
SZYBKO! GOTÓWKA!
788 558 401

INNE

EDUKACJA

KOREPETYCJE z chemii i fizyki w tym uczę matematyki, Wejherowo, tel: 58 677 01 50

SPRZĘT ELEKTR.

KOMPUTERY

TELEFONY

INNE

TELEWIZOR 25 cali, 50 zł, tel. 604 915 138

TELEWIZOR Panasonic, 32 cale, oryginalny japoński,150 zł, tel. 604 915 138

TELEWIZOR Telestar 32 cale z wbudowanym DVD, 150 zł, tel. 604 915 138

PRACA

DAM PRACĘ

PRACA salon Plus GSM zatrudni sprzedawcę, CV na adres: C.H. Albatros, ul. Towarowa 27, Władysławowo

SZUKAM PRACY

USŁUGI

KUPIE każde zboże, również lubin, rzepak, bobik, min 24t, zapewniam transport, płacę w dniu odbioru, tel. 509 942 079

MASAŻ leczniczy, relaksacyjny, bańka, gorącymi kamieniami, Dyplomowana masażystka, tel. 797 854 161

TOWARZYSKIE

SEKSI blondi, lat 30, kobieca, pozna konkretnych panów sponsorów! Tel. 511 704 246 Sopot

WOLNA plus 60 l. pan stanu wolnego zmotoryz., niezależny, tylko st. związek, pomorskie, tel. 514 905 412

MAM 178 cm wzrostu i 24 lata, chciałbym poznać kobietę, która też już wie coś o życiu tak jak ja, tel. 609 935 013

ZWIERZĘTA

RÓŻNE

ZLEWOZMYWAK 2-komorowy, nierdzewny – 100 zł, okrągły, two-rzywo-45 zł, tel. 604 915 138

LAMPY wiszące, tanio, tel. 604 915 138

WÓZEK inwalidzki, nowy, 850 zł, tel. 604 915 138

LAMPY okrętowe, mosiężne, bulaje, tanio, tel. 601 163 000

KOMINEK ekologiczny na biopaliwo-,cena 600 zł, tel. 601 163 000

KOMPLET wyp.-kanapa, sofa – rozkładane + fotel (welur w kolorze ciepłych brązów) 1450 zł, tel. 604 915 138

DYWAN, wełna 3m x 3m, jasny beż w kwiaty, 500 zł, tel. 604 915 138

PRALKA Amica, 2006 r, tel. 604 915 138

DRZWI przesuwane, drewniane, białe z szybą, 3 pary, tel. 604 915 138

SPRZEDAM roletę, 990 x 1500, tel. 505 992 231

SPRZEDAM rolety białe, zewnętrze, szt 2, wymiary 101010 x 1500, tel. 505 992 231

SPRZEDAM suknię ślubną, biała, 2 - częściowa, szyta na miarę, rękawiczki, szal na ramiona, 800 zł - komplet, do uzgodnienia, rozmiar 38, tel. 501 334 826

SPRZEDAM siano lakowe nadające się do ścielenia, 20 szt po 29 zł sztuka, tel. 698 878 042

SPRZEDAM drewno kominkowe, sezonowane, bukowe, 6m3 180 zł za m3, bez transportu, tel. 698 878 042

SPRZEDAM nowy rower, 3 kołowy dla osoby dorosłej, tel. 604 214 234

SPRZEDAM pompę do wody, N 5 kW, bojler 150 l, zawór d 80 z siłownikiem, Gdynia, tel. 58 629 78 02

KURTKI skórzane, 4 zamszowe, damskie, czerwony (nowa), beżowy, brązowy, stan idealny, 40 zł/szt, Wejherowo, 505-56-70-34

PIECYK gazowy REM 450 CR do ogrzewania, przenośny, na kółkach, szer. 330 x wys. 760, waga 11 kg, 270 zł, tel. 512-875-955

MATA dla dziecka do leżenia i przewijania, kolor pomarańczowy, wym.85 cm x 75 cm, nowa, 20 zł, 505-567-034

KALOSZE dziewczęce, rozm. 28, kolor fioletowo-różowy w kwiatki, stan idealny, 10 zł, tel. 505-56-70-34

OKNO drewniane, kolor sosnowy, wym. 1,45 m x 1,75 m, jednoskrzydłowe, otwierane, u góry lufcik, nowe, 50 zł, 517-782-024

KURTKA dziecięca, wiatrówka beżowa z kapturem, na zamek, rozm. 98, stan idealny, 10 zł, tel. 505-56-70-34

BUTLE szerokootworowe, w funkcjonalnym koszu, pojemność 20 l i 30 l, do domowej produkcji wina, 50 zł, 512 875 955

KUPIĘ kosz na śmieci, 120 l., tel. 501 226 085

TANIO sprzedam nową sofę, 3 osobową, z pojemnikiem na pościel, 2 fotele + 2 pufy, zdobione drzewem, cena: 1500 zł, tel. 510 519 919

NEKROLOGI I KONDOLENCJE

Zlecenia na nekrolgi oraz kondolencje przyjmujemy (przed wydaniem):

Express Gdyński: do wtorku godz. 18⁰⁰
Express Gdańsk Sopot: do środy godz. 16⁰⁰
Express Powiatu Wejherowskiego: do środy godz. 18⁰⁰
Express Powiatu Kartuskiego: do wtorku godz. 14⁰⁰
Express Powiatu Lęborskiego: do poniedziałku godz. 18⁰⁰
Express Powiatu Puckiego: do piątku godz. 18⁰⁰

szczegółowe informacje: 58 736 33 22

Nadaj ogłoszenie SMS-em

Przykład:
EXP.ROZ. Sprzedam kanapę narożną, tel. 123 456 789

UWAGA! ZMIANA BRAMEK SMS!

Na nr 79567 (9 zł + VAT)

TOWARZYSKIE:	EXP.TOW.
DAM PRACĘ:	EXP.PDP.
SZUKAM PRACY:	EXP.PSP.
USŁUGI:	EXP.USL.

Na nr 72051 (2 zł + VAT)

NIERUCHOMOŚCI sprzedam:	EXP.NSP.
NIERUCHOMOŚCI kupię:	EXP.NKU.
NIERUCHOMOŚCI zamienię:	EXP.NZA.
NIERUCHOMOŚCI do wynajęcia:	EXP.NDW.
NIERUCHOMOŚCI poszukuję wynająć:	EXP.NPW.
MOTORYZACJA sprzedam:	EXP.MSP.
MOTORYZACJA kupię:	EXP.MKU.
MOTORYZACJA inne:	EXP.MIN.
EDUKACJA:	EXP.EDU.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY komputery:	EXP.SKO.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY telefony:	EXP.STE.
SPRZĘT ELEKTRONICZNY inne:	EXP.SIN.
ZWIERZĘTA:	EXP.ZWI.
RÓŻNE:	EXP.ROZ.
ŻYCZENIA:	EXP.ZCZ.

Regulamin drobnych ogłoszeń SMS jest dostępny w naszej redakcji oraz na portalu www.gwe24.pl

express powiatu puckiego

REDAKCJA
Wejherowo 84-200,
ul. Gniewowska 7
REDAKTOR NACZELNY:
Piotr Ruszewski
DYREKTOR HANDLOWY:
Rafał Laskowski
DZIENNIKARZE: Mikołaj Podolski, Daria Dunajska, Rafał Korbut, Łukasz Krzemiński

SKŁAD: Alfa Skład Łukasz Bieszke

Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczanych ogłoszeń.

ISSN 2299-0135
WYDAWNICTWO
NORDAPRESS PPHU, 84-200
Wejherowo, ul. Gniewowska 7,
NIP 588-131-07-65
BIURO OGŁOSZEŃ
ogłoszenia@expressy.pl
Wejherowo 84-200,
ul. Gniewowska 7

tel.fax 58 736 16 92
BIURO REKLAM
Danuta Bieszke
d.bieszke@expressy.pl
tel. 660 731 138

Ireneusz Damps,
i.damps@expressy.pl,
tel. 533 903 900

reklama@expressy.pl

DRUK Agora SA
NAKŁAD 10 000 egzemplarzy

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawnictwa jest zabronione.

Podziel się informacją | sport@expressy.pl

Bokserzy zawitają do Gniewina

BOKS | 20 października w Gniewinie Memoriał im. Brunona Bendiga pod patronatem Wójta Gminy Gniewino

Łukasz Krzemiński
l.krzeminski@expressy.pl

To będzie jedno z ciekawszych wydarzeń sportowych w gminie Gniewino od czasu goszczenia latem reprezentacji Hiszpanii w piłce nożnej. Do Gniewina zjedzie kilkunastu obiecujących bokserów z całej Polski. Do rywalizacji zgłaszają się nie tylko panowie, ale także i panie. Pięściarza zgłaszać mogą się do 5 października.

- Czekamy jeszcze na potwierdzenie przyjazdu do Gniewina kilku dobrych zawodników – mówi Daniel Cichanowicz. – Na bieżąco będziemy informować, kogo zobaczymy na ringu 20 października.

Patronat nad imprezą objął Express Powiatu Wejherowskiego a już za tydzień więcej informacji na temat rywalizacji w Gniewinie.

Na dzień dzisiejszy pewne jest, że galę uświetni swoja obecnością Hubert Skrzypczak, bokser, brązowy medalista olimpijski z Meksyku z 1968 roku w wadze papierowej. Pochodzący z Wejherowa doskonały sportowiec, zawodnik Gryfa Wejherowo swoją obecnością na pewno zmotywuje młodych zawodników do jeszcze lepszej walki.

Zawody w Gniewinie odbędą się w czterech kategoriach: młodzik, kadet, junior, senior. Po przesłaniu zgłoszeń organizator potwierdzi w jakich kategoriach wiekowych i wagowych startować będą zawodnicy. Zgłoszenia należy przesłać na adres e-mailowy : klub@boksgdynia.pl lub telefonicznie do trenera Dariusza Gumowskiego na numer 510876553.

KOMENTUJ na stronie pomorski.info

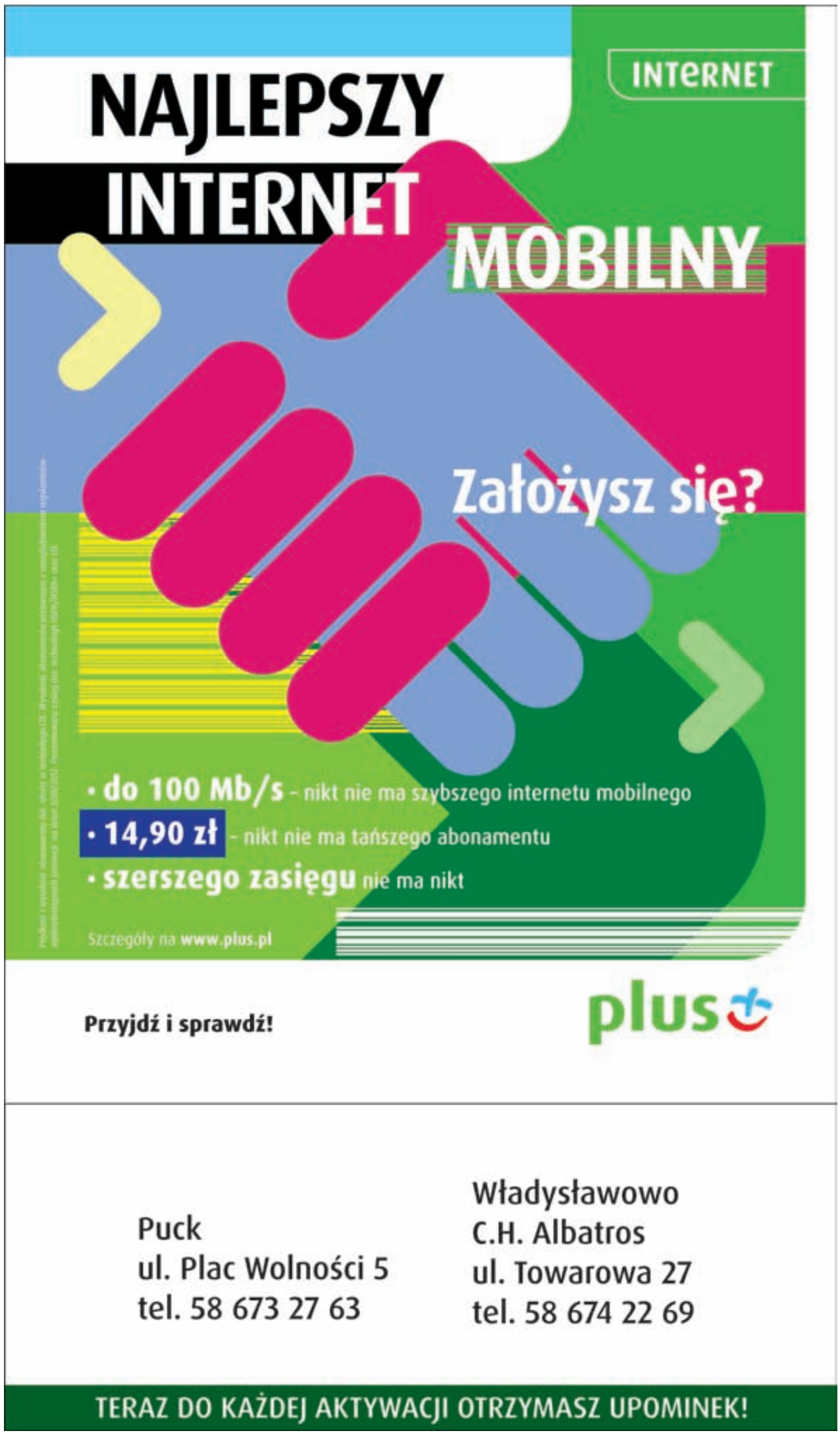

Pracodawcy Pomorza na polu golfowym

TURNIEJ | Na polu golfowym „Tokary Golf Club" rozegrano wrześniowy turniej o puchar prezesa zarządu „Pracodawców Pomorza" z siedzibą w Gdańsku.

Do rywalizacji przystąpiło szesnastu zawodników w tym trzy kobiety. Pomimo silnego wiatru golfiarze dzielnie walczyli z piłeczką przez pięć godzin. Po zejściu z pola wszyscy otrzymali ciepły posiłek. Potem już oficjalnie rozstrzygnięto zawody. W kategorii Strokeplay zwyciężył Dariusz Koss. Drugie miejsce zajął Antoni Wierciński i trzecie miejsce Janusz Boniecki. W kategorii Stableford wygrałJanusz Boniecki. Drugie miejsce zdobył Zdzisław Czucha i trzecie miejsce Sandra Grabowska. Dodatkowe nagrody przyznano Markowi Grabowskiego w Longest Drive oraz Januszowi Bonieckiemu w Nearest to the pin. Ponadto wszystkie kobiety uczestniczące w turnieju golfowym otrzymały kosmetyki, ufundowane przez firmę Profarm z Lęborka. Nagrody zwycięzcom w imieniu prezesa zarządu „Pracodawców Pomorza" Zbigniewa Canowieckiego wręczył wiceprezes zarządu Zbigniew Borkowski. **(DD)**

Fot. Daria Dunajska

Uczcili pamięć Szymka na boisku

SIATKÓWKA | Już po raz szósty odbył się Ogólnopolski Turniej Piłki Siatkowej „Memoriał Szymka" poświęcony przedwcześnie zmarłemu Szymonowi Szczygielskiemu - zawodnikowi UKS w Jastarni. Turniej jest okazją aby wspomnieć młodego siatkarza, który niespodziewanie odszedł w wieku 15 lat. W tym roku do rywalizacji przystąpił sześć zespołów. UKS Błyskawica Szczecin, Dwójka Milicz, UKS Olimpijczyk Pruszcz Gdański, NTS Trójka Nakło, OPP Kołobrzeg oraz Drużyna Szymka, w skład której weszli młodzi siatkarze z Jastarni. Od wielu lat obrana formuła turnieju zakłada rozgrywanie każdego meczu składającego się z dwóch setów, którego wynik i końcowa klasyfikacja jest znana wyłącznie organizatorowi, a wszystkie zespoły są traktowane jak zwycięzcy i otrzymują jednakowe nagrody, gdyż wszyscy grają dla Szymka. **(luK)**

Paula mistrzynią świata

STRZELECTWO | Olimpijka z klubu strzeleckiego LOK Lider-Amicus zdobyła złoty medal w karabinie sportowym strzelanie z trzech postaw. Sportsmenka, biorąca całkiem niedawno udział w Igrzyskach Olimpijskich w Londynie już w eliminacjach poprawiła swój rekord życiowy i z wynikiem 587 pkt. awansowała z pierwszego miejsca do finału. Tam utrzymała przewagę i zdobyła złoty medal, zostając Akademicką Mistrzynią Świata.

Trzy dni wcześniej Paula wraz z koleżankami zdobyła brązowy medal w klasyfikacji drużynowej w karabinie sportowym 60 strzałów leżąc. W tej konkurencji zawodniczka indywidualnie zajęła szóste miejsce z wynikiem 589 pkt. **(mp)**

KOMENTUJ na stronie pomorski.info

Podziel się informacją | sport@expressy.pl

Horror we Władysławowie

PIŁKA NOŻNA | Bardzo dobrze w tym sezonie radzi sobie Korona Żelistrzewo. Remis MKS Władysławowo z Orkanem Rumia.

V LIGA

Sześć kolejek V ligi za nami i na czele Korona Żelistrzewo. Zespół z powiatu puckiego w tym sezonie radzi sobie bardzo dobrze a co najważniejsze nie zaznał jeszcze goryczy porażki. Drugi zespół z regionu Start Mrzezino też nie odstaje od czołówki.

W spotkaniach 6 kolejki nie brakowało emocji. Korona mierzyła się w meczu wyjazdowym z Jaguarem Kokoszki. Zawodnicy z Żelistrzewa długo, bo aż do 80 minuty nie mogli znaleźć sposobu na dobrze dysponowaną tego dnia defensywę beniaminka. Szczęście do Korony uśmiechnęło się w samej końcówce i dzięki temu faworyci zwyciężyli 2:0.

Warto jeszcze wrócić do spotkania z przed tygodnia. Korona na własnym stadionie podejmowała Cartusię II Kartuzy. Po pasjonującym pojedynku drużyny podzieliły się punktami remisując 3:3. To właśnie rezerwy III ligowca jako jedyne potrafiły do tej pory odebrać punkty Koronie.

Tymczasem Start Mrzezino po zeszłotygodniowej porażce z 1:3 w Trąbkach Wielkich tym razem zdołał na własnym stadionie pokonać Olimpię Osowa 1:0. Bramkę na wagę trzech punktów zdobył Michał Janiak.

Kolejne spotkania w V lidze już w najbliższy weekend. Korona podejmować będzie Stolem Gniewino i na pewno to spotkanie z beniaminkiem zapowiada się bardzo interesująco. Start tymczasem uda się do na mecz z Motławą Suchy Dąb.

A-Klasa Gdańsk I

Za nami także pięć kolejek A-klasy. Drużyny z powiatu puckiego w tych rozgrywkach znajdują się na przeciwległych biegunach tabeli. Najlepiej radzi sobie MKS Władysławowo. To jednak co stało się w minionej kolejce na pewno przejdzie do historii klubu. We Władysławowie miejscowy MKS podejmował Orkan Rumia i trzeba powiedzieć, że pierwszej połowy miejscowi nie zaliczą do udanych. Po 45 minutach goście prowadzili 2:0 i wydawało się, że spokojnie dowiozą zwycięstwo do końca. Co więcej na minutę przed końcem regulaminowego czasu gry było 1:3. Gospodarze zerwali się jednak do odrabiania strat i to co wydawało się nierealne stało się faktem. W 89 minucie bramkę kontaktową zdobył Michał Świerczyński a w tym momencie MKS gra już w dziesiątkę po czerwonej kartce dla Jędrzeja Tojzy.. Trzy minuty później z najbliższej odległości Błażej Bonk głową trafia piłką w bramkarza a celną dobitką popisał się Grzegorz Korzeniewski. Szał radości zapanował na trybunach i na ławce rezerwowej gospodarzy.

Drugie zwycięstwo w tym sezonie odniósł natomiast Wicher Wierzchucino pokonał 4:1 Kaszubię Starzyno, która bez punktu jest na przedostatniej pozycji w tabeli. Co gorsza także bez punktu pozostaje Norda Kawia, która w minionej kolejce pauzowała.

B-Klasa gr.Gdańsk I

1.	Jantar Swarzewo	4	9	3	0	1	13-6
2.	Zenit Łęczyce	3	9	3	0	0	11-1
3.	OKS Janowo (Rumia)	3	9	3	0	0	9-5
4.	Kaszuby Połchowo	4	9	3	0	1	12-5
5.	Huragan Smolno	4	7	2	1	1	7-6
6.	Zryw Sławoszyno	4	7	2	1	1	6-5
7.	Arka Prusewo	3	6	2	0	1	7-7
8.	Relaks Mechowo	4	3	1	0	3	9-12
9.	Joker Karlikowo Krokowa	4	3	1	0	3	3-16
10.	Ajax Leśniewo	3	3	1	0	2	9-8
11.	Huzar Choczewo	3	1	0	1	2	4-7
12.	Klif Chłapowo	4	1	0	1	3	3-9
13.	Zatoka 95 Puck	3	0	0	0	3	3-9

6 Kolejka

Amator Kiełpino	2-2	GKS Kowale
Gedania Gdańsk	2-1	GKS Sierakowice
Czarni Pruszcz Gdański	3-5	GOSRiT Luzino
Cartusia II Kartuzy	2-1	Gryf II Wejherowo
Jaguar Kokoszki	**0-2**	**Korona Żelistrzewo**
Stolem Gniewino	2-1	Motława Suchy Dąb
Start Mrzezino	**1-0**	**Olimpia Osowa**
Sporting Leźno	0-3	Orzeł Trąbki Wielkie

1.	**Korona Żelistrzewo**	**6**	**16**	**5**	**1**	**0**	**13-6**
2.	GOSRiT Luzino	6	15	5	0	1	26-7
3.	Cartusia II Kartuzy	6	13	4	1	1	21-12
4.	Amator Kiełpino	6	12	3	3	0	8-5
5.	**Start Mrzezino**	**6**	**10**	**3**	**1**	**2**	**6-7**
6.	Stolem Gniewino	6	9	3	0	3	12-9
7.	Gryf II Wejherowo	6	9	3	0	3	15-14
8.	Motława Suchy Dąb	6	9	3	0	3	11-12
9.	Orzeł Trąbki Wielkie	6	9	3	0	3	13-13
10.	Sporting Leźno	6	7	2	1	3	9-10
11.	Olimpia Osowa (Gdańsk)	6	7	2	1	3	8-13
12.	GKS Sierakowice	6	6	2	0	4	6-7
13.	Czarni Pruszcz Gdański	6	6	2	0	4	7-11
14.	Jaguar Kokoszki (Gdańsk)	6	4	1	1	4	6-10
15.	GKS Kowale	6	4	1	1	4	7-17
16.	Gedania Gdańsk	6	3	1	0	5	14-29

5 Kolejka

Pauza: Nörda Karwia

MKS Władysławowo	**3-3**	**Orkan Rumia**
KP Sopot	0-2	Sztorm Mosty
Kaszubia Starzyno	**1-4**	**Wicher Wierzchucino**
Karlikowo Sopot	0-2	Błyskawica Reda Rekowo Dolne
FC Gowidlino	2-5	LZS Bojano
Eko-Prod Szemud	4-2	Celtic Reda

1.	KP Sopot	5	12	4	0	1	15-5
2.	**MKS Władysławowo**	**5**	**11**	**3**	**2**	**0**	**13-7**
3.	Orkan Rumia	4	10	3	1	0	22-4
4.	Błyskawica Reda Rekowo	5	10	3	1	1	9-5
5.	LZS Bojano	5	9	3	0	2	14-10
6.	Karlikowo Sopot	5	7	2	1	2	8-8
7.	Eko-Prod Szemud	4	7	2	1	1	9-7
8.	Sztorm Mosty	4	6	2	0	2	10-5
9.	FC Gowidlino	4	6	2	0	2	9-9
10.	**Wicher Wierzchucino**	**5**	**6**	**2**	**0**	**3**	**10-20**
11.	Celtic Reda	5	3	1	0	4	9-16
12.	**Kaszubia Starzyno**	**5**	**0**	**0**	**0**	**5**	**6-19**
13.	**Nörda Karwia**	**4**	**0**	**0**	**0**	**4**	**5-24**

pomorski.info

CHICO CUP

PIŁKA NOŻNA | Warto przypomnieć. CHICO CUP to nowatorski turniej, wzorujący się na holenderskiej szkole pracy z najmłodszymi adeptami piłki nożnej. Swoim patronatem turniej objęli Prezydent Miasta Gdyni Wojciech Szczurek, Pomorski Związek Piłki Nożnej a także piłkarz reprezentacji Polski Rafał Murawski i były piłkarz a obecnie trener Grzegorz Niciński.
Na boiskach gdyńskiej Checzy rywalizują młodzi adepci piłki nożnej z roczników 2002, 2003, 2004 i młodsi. Do pierwszej edycji zgłosiło się 16 zespołów. Po dwie drużyny w najmłodszym roczniku wystawiły drużyny Arki Gdynia i UKS 1 Reda.
Po dwóch pierwszych kolejkach widać, że poziom jest wysoki. Młodzi zawodnicy pokazują nie tylko ogromne zaangażowanie i ambicję, ale także niezłe umiejętności piłkarskie. W niedzielę rozegrana została trzecia kolejka CHICO CUP. Szczegółowe wyniki na www.chicocup.futbolowo.pl.

Ł. Krzemiński

Baltic Cup dla Amtora w Helu

Fot.Materiały prasowe

PIŁKA NOŻNA | Na miejskim boisku im. M. Płażyńskiego w Helu odbył się II Otwarty Piłkarski Turniej Piłki Nożnej o Puchar Radnego Powiatu Puckiego Jerzego Tomasika „Siekiery."

W turnieju rywalizowało 6 zespołów. Turniej przeprowadzony został w dwóch grupach. Z każdej grupy do półfinału awansowało dwie drużyny, które następnie wzięły udział w finale. Imprezę wygrała drużyna Amatora Gościcino a organizatorzy postanowili przyznać również kilka nagród indywidualnych. Najlepszym strzelcem został Mateusz Białk(KS Amator Gościcino) z 3 bramkami na koncie. Najlepszy bramkarz wybrano Marka Furgoła z MZKS Hel a nagrodę za najładniejszą bramkę otrzymał Paweł Kamiński.

Turniej Baltic Cup 2012 uatrakcyjniły cheerleadarki CZEER UP z Jastarni prowadzone przez Panią Katarzynę Tomaszewską w składzie: Paulina Konkol, Roksana Kąkel, Karolina Lisakowska, Monika Wysocka, Wiktoria Kąkel, Ula Godlewska, Asia Waleryś.

Ostateczna kolejność zajętych miejsc w Baltic Cup 2012

I Miejsce – Amator Gościcino
II Miejsce –Amber Hel
III Miejsce – Games Siemiatycze
IV Miejsce – Helskie Byki
V Miejsce – MZKS Hel
VI Miejsce – RTS Koga Hel

(luK)

Znajdź na pomorski.info

- Zbigniew Boniek już raz się nie sprawdził

Arkadiusz Onyszko, były bramkarz reprezentacji Polski i srebrny medalista barcelońskich Igrzysk Olimpijskich, jest jedną z najbardziej wyrazistych postaci naszego futbolu i nigdy nie owija w bawełnę. Również podczas rozmowy o październikowych wyborach na prezesa PZPN.

- II Memoriał im. Małgorzaty Dydek

Dzięki takiej inicjatywie „Ptyś" jest obecna w koszykarskim świecie. BI Gdynia na trzecim miejscu w turnieju a w lidze celuje w miejsca 3-6. Po raz drugi rozegrano memoriał im.Małgorzaty Dydek. Przypomnijmy, że zmarła przed rokiem zawodniczka przez sześć lat reprezentowała Lotos Gdynia. Z tym miastem związała się na dobre a z tym klubem odnosiła sukcesy nie tylko na krajowym podwórku. - Chcemy zagrać w tym turnieju jak najlepiej, aby oddać hołd Małgorzacie Dydek, wspaniałej zawodniczce i osobie – mówił Mirosław Noculak, trener BI Gdynia.

- Da Silva poprowadził Arkę do zwycięstwa

Podopieczni trenera Petra Nemca całkowicie zdominowali Sandecję. Najlepszy na boisku Marcus da Silva .Brazylijczyk od początku sezonu był wyróżniającą się postacią Arki a w sobotnim meczu potwierdził, że jest w dobrej dyspozycji. W 19 minucie wyprowadził żółto-niebieskich na prowadzenie pokonując Marcina Cabaja.

- Vistal Łączpol poza Ligą Mistrzyń

Nie zagrają w elitarnych rozgrywkach Ligi Mistrzyń zawodniczki Vistal Łączpol Gdynia. Podopieczne trenera Andrzeja Niewrzawy nie sprostały w decydującym spotkaniu Viborg HK. Gospodynie były zresztą faworytkami turnieju kwalifikacyjnego i ostatecznie zwyciężyły 26:22.

- Wystartowała GL6

Aż 60 zespołów zgłosiło się do tegorocznej jesiennej edycji Gdyńskiej Ligi 6. – Chętnych było zdecydowanie więcej, ale od początku dążyliśmy, aby liga miała właśnie taki kształt – mówi Maciej Faltyński, organizator rozgrywek. Liga składa się podobnie jak na wiosnę z czterech klas rozgrywkowych po 15 drużyn w każdej.

- Trefl Sopot z pucharem

W meczu finałowym turnieju o Puchar Prezydenta Koszalina sopocianie nie dali szans koszalińskiemu AZS i wygrali 91:82.

Regaty o puchar prezesa

LUBKOWO | Na jeziorze Żarnowieckim odbyły się regaty o puchar prezesa PGE EJ Cup. Na nowych łódkach klasy Puck pływali uczniowie szkółki żeglarskiej z gminy Krokowa i gminy Luzino. Zawodnicy zostali podzieleni na pięć załóg. Sternikami byli gimnazjaliści. Pierwsze miejsce zajęła łódka Żarnowiec z sternikiem Darią Gaffke wraz z Wiktorią Białk, Jagodą Ullewicz, Celiną Dopką, Jagodą Jetke i Natalią Hinz. Drugie miejsce zajęła łódka Brzyno ze sternikiem Jakubem Strukiem i Jagodą Markowską, Jakubem Kobielą, Klaudią Szymikowską, Janem Jetke, Jonaszem Gnechem. Trzecie miejsce wywalczyła łódka Wierzchucino z sternikiem Szymonem Grubą i Agatą Białk, Małgorzatą Woźniak, Marcinem Kryżą, Rafałem Kryżą, Michałem Mejer. Czwarte miejsce zdobyła łódka Lubkowo z sternikiem Pawłem Goyke i Kingą Goyką, Weroniką Góral, Emilią Sonczawą, Filipem Sokołek, Wiktorią Zasadą. Natomiast piąte miejsce wywalczyła łódka Krokowa z sternikiem Małgorzatą Baranowską i Julią Kupską, Martyną Ceynową, Aleksandrą Struk, Laurą Dominik, Martą Wendt. **(DD)**

Liga Szóstek Piłkarskich

ZAPISY | Trwają zgłoszenia do Orlikowej Ligi Szóstek Piłkarskich we Władysławowie. W zawodach na boisku przy Szkole Podstawowej nr 2 mogą uczestniczyć zawodnicy, którzy ukończyli minimum 15 lat. Piłkarz przez całą ligę może reprezentować tylko jedną drużynę. Istnieje możliwość zgłaszania nowych zawodników w trakcie ligi, jednak nie wolno przekroczyć liczby 12 w zespole. Spotkania odbywać się będą w poniedziałki 1, 8, 15, 22 i 29 października oraz 5 i 12 listopada 2012 roku od godz. 18.00 do 22.00. O godz. 18 rozpocznie się pierwszy mecz danego dnia, o 19.00 drugi mecz, 20.00 trzeci mecz i 21.00 czwarty mecz. System rozgrywek jak „każdy z każdym", a czas gry wynosi 2 x 25 minut z dwuminutową przerwą. O kolejności miejsc w tabeli decyduje ilość zdobytych punktów, wyniki bezpośrednich spotkań, stosunek bramek i różnica, ilość strzelonych bramek i losowanie. Obuwie piłkarskie typu „lanki". Obowiązuje zakaz gry we „wkrętach". W turnieju mogą brać udział tylko zawodnicy nie mający przeciwwskazań zdrowotnych i posiadający aktualne badania lekarskie. Zgłoszenia do 26 września przyjmuje Michał Pawlina tel. 666-958-399. Organizatorem jest Centrum Kultury, Promocji i Sportu we Władysławowie. **(DD)**

Uczniowie z wizytą na meczu

AKCJA | Uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Helu w składzie 26 osób wyjechali do Gdyni na stadion Arki Gdynia przy ul. Olimpijskiej, na którym rozegrany został mecz Polska Portugalia.

Łukasz Krzemiński
l.krzeminski@expressy.pl

Uczniowie mieli okazję przeżyć emocjonujące widowisko sportowe dzieląc się wrażeniami ze swoimi rówieśnikami. Celem wyjazdu było zachęcenie do aktywności fizycznej oraz zaszczepienie w nich najlepszych ideałów i wartości sportowych. Uczestnictwo w tak dużej imprezie sportowej jakim bez wątpienia był mecz piłki nożnej a zwłaszcza reprezentacji Polski z pewnością odniosło zamierzony skutek podczas wspólnego kibicowania.

W mecz kibice bramek nie zobaczyli. Atrakcją były gdyńskie cheerleaderki, które wystąpiły przed meczem, a w jego przerwie przeprowadzony został konkurs, w którym nagrodą były koszulki i piłka z autografami reprezentantów obu państw do lat 21.

- Gratuluję Polakom drużyny i gry do końca pomimo tego, że nie mieli już szans na awans, ani na baraże - stwierdził po meczu z polską młodzieżówką w Gdyni szkoleniowiec gości.

Również pozytywne wrażenie wywarła atmosfera zebranych widzów na stadionie, ponieważ rzadko grali przy tak wielkiej publiczności.

Biało-czerwoni w końcowej tabeli grupy szóstej uplasowali się na trzecim miejscu za Portugalią, który także została wyeliminowana z dalszych gier. Awans do turnieju finałowego zdobyła Rosja, która w ostatnim meczu tylko zremisowała u siebie z Mołdawią 0:0.

Fot. Materiały Prasowe

Uczniowie ZSO w Helu wyjechali w składzie: Aleksander Kot, Wiktor Strzeżek, Jan Walczak, Iwo Mirek, Aleksandra Maksym, Kacper Kozłowski, Łukasz Koźluk, Mateusz Brączkowski, Sebastian Ławnik, Bartosz Gellert, Fabian Panek, Sebastian Beczak, Igor Wazdrąg, Dariusz Kulig, Damian Zbierski, Damian Trendel, Paweł Strugała, Oliwia Olender, Kinga Jamka, Oskar Asmus, Bartłomiej Szczegielniak, Grzegorz Michniewicz, Wiktor Drąg, Jan Waszak, Michał Boszke, Jakub Witkowski

Opiekunami grupy byli: Norbert Górski, Mirosław Kiec, Paweł Waszak

Fot. Materiały Prasowe

Ekstremalny rajd do Grecji

Fot. Krystian Naczk

Fot. Krystian Naczk

ZŁOMBOL | Dziesięć ekip z powiatu puckiego i wejherowskiego, podróżując starymi samochodami z czasów PRL, uczestniczy w ekstremalnym rajdzie samochodowym Złombol 2012.

W tym roku miejscem docelowym rajdu z Wejherowa przez Katowice była Archaia Olympia w Grecji. Ekipy dotarły tam 19 września. Teraz wracają z powrotem do Polski czyli w sumie ponad 200 załóg samochodowych. Dla uczestników szóstej edycji Złombolu oznaczało to przejechanie Polski w kierunku południowym oraz dalej przez Słowację, Węgry, Słowenię, Bośnię, Chorwację, Czarnogórę, Albanię i przeprawę przez Grecję do półwyspu Peloponez do Olimpii.

- Walczymy z upałami, długim dystansem, podjazdami w górach, złymi drogami i Bałkańskimi niespodziankami – mówi Patryk Łaga z ekipy TTM. - Ale są i piękne widoki, ciepła woda i słynna złombolowa integracja.

Ekstremalna wyprawa samochodami komunistycznej produkcji ma na celu uzbieranie pieniędzy na zakup rzeczy dla dzieci ze śląskich domów dziecka. Wartość pojazdów, nie licząc napraw przygotowawczych, to orientacyjnie 1000 zł. Dotychczasowe trasy prowadziły z Katowic do Monaco, na arktyczne koło podbiegunowe, do Azji i do słynnego Loch Ness aby pokazać, że mimo sędziwego wieku da się dojechać takimi „złomami" do wyznaczonego celu. Trasy były bardzo ciężkie. Alpy z bardzo stromymi podjazdami, serpentyny, duże odległości, pustki skandynawskie, łosie, mróz i upały, dziurawe drogi w Bułgarii, chaos w Stambule, nieskończone zachodnie autostrady i szkockie Highlands.

D.Dunajska